

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546. Grudziądz 1294. Gdynia 1460. Inowrocław 637

Numer 243

BYDGOSZCZ, sobota dnia 22 października 1938 r.

Rok XXXII.

Stare krzywdy — znane żale.

Już to zachodnie województwa Polski nie mają szczęścia do kół rządzących. Od samego zarania niepodległości sternicy nawy państwowej mało okazali zrozumienia dla potrzeb kresów zachodnich, a żale ich ludności traktowali jako nieuzasadnioną zgoła niechęć do Warszawy i pozostałych dzielnic. Pochodziło to zawsze stąd, że rzadko kiedy zasiadali w rządzie ludzie, którzy znali stosunki i ludzi naszej dzielnicy.

Pod tym względem do dziś nic się nie zmieniło. Dowodzą tego rozmaite eksperymenty gospodarcze, które zawsze prawie wychodzą na niekorzyść naszej dzielnicy. Weźmy np. Centralny Okręg Przemysłowy i skutki jego tworzenia dla województw zachodnich. Rozumiemy, że ogołaca się je z wielu gałęzi przemysłu, który trzeba skoncentrować w miejscu względnie bezpiecznym. Pogodzilibyśmy się też z zubożaniem nas, aby gdzie indziej tworzyć nowe wartości. Godzi się jednak zapytać, czemu w inny sposób nie wynagradza się zachodniej Polsce strat z wyższych względów jej wyrządzonych — *czemu kapitały publiczne tak skąpo płyną na inwestycje na zachodzie?* W każdym razie nie w tym stosunku, jaki sprawiedliwy podział by nakazywał. A uwzględnić należy fakt, dzielnica zachodnia najuczciwiej wywiązuje się z obowiązków podatkowych i skrupulatnie zanoszą grosze do PKO, która dziwnie powściągliwa jest w udzielaniu kredytów dla tej właśnie dzielnicy. Znawcy stosunków gospodarczych twierdzą, że setki milionów złotych odpływają rocznie z województw zachodnich, a tylko w małej części wracają.

Nie jesteśmy wymagający i rozumiemy, że rządy ogarniać muszą całość Polski, a nie tylko jej części poszczególne. Mamy jednak prawo wymagać, aby zaniebana nie powiększano *szkodliwymi wręcz poczynaniami*. Do takich zaliczamy przede wszystkim działalność *ministerstwa rolnictwa*, które „uszcześliwysz” nas tandetnymi i śmiesznymi „poniówkami”, sprowadza do nich ludzi z całego kraju, byle nie miejscowych jako rzekomo nie dosyć pewnych.

Na ten temat znajdujemy bardzo ciekawą uwagę w miesięczniku „Biuletyn Pomorski” (nr 10 na październik), wydawanym przez Tow. Przyjaciół Pomorza, a redagowanym przez młodzież pomorską, studiującą na uniwersytetach, w pierwszym rzędzie w Warszawie. Miesięcznik ten porusza bardzo żywotne zagadnienia Pomorza (ostatnio także przyczyny upadku naszych Banków Ludowych) i zasługuje na żywe zainteresowanie. Szczególny interes wzbudzić musi sprawa sprowadzania osadników z dalekich stron. Na ten temat p. Jan Gruchala z Wielkiego Klincza (powiat kościerski) pisze (podkreślenia nasze):

„Nie tak dawno na łamach I. K. C. pojawił się artykuł, w pięknych słowach opisujący życie Górali na nizinach. Górali sprowadzonych na nasze ziemie prawdopodobnie dla wytworzenia w pasie granicznym t. zw. „elementu pewnego”.

Cóż to, a Kaszubi, ci odwieczni strażnicy morza, są niepewni, nielojalni? Dziwimy się zarządzeniom spowodowanym tym, że nie wierzy się odwiecznie polskiemu ludowi kaszubskiemu, który przetrwał ciężkie lata niewoli, który nie stracił swej mowy, który sam oddał morze Polsce.

(Ciąg dalszy na stronie 2).

O czem mówiono w Galaczu.

Podział Rusi Zakarpackiej i pakt o nienapadaniu między Węgrami i Rumunią.

Berlin, 21. 10. (PAT) Wczorajsza konferencja ministra Becka z królem Karolem, jak i budapeszteńska wizyta dyr. Lubińskiego wzbudzały zainteresowanie prasy niemieckiej, która w obszernych relacjach swych korespondentów wysuwa przypuszczenie, że rozmowy poświęcone były sprawie Rusi Podkarpackiej.

„Essener National Ztg.” sędzi, że w Galaczu była mowa o podziale Rusi Podkarpackiej między Węgrami i Rumunią.

Korzyść Polski natomiast polegałaby na uzyskaniu wspólnej granicy z Węgrami. Granica Polski z Rumunią uległaby rozszerzeniu tak, że Rumunia otrzymałaby drugie połączenie kolejowe z Polską przez Delatyn — Rohów — Szige. Zaspokojenie terytorialnych żądań Węgier i Rumunii oraz zawarcie przez te dwa państwa paktu nieagresji dałoby możliwość konsolidacji stosunków, co byłoby najlepszą gwarancją zabezpieczenia pokoju w tej części Europy.

Nie będzie sprzeciwu Niemiec — mówią Włosi.

Rzym, 21. 10. (PAT) Opinia włoska ocenia wizytę ministra Becka w Rumunii jako

Co mówią sami Niemcy?

Berlin, 21. 10. (PAT) „Diplomatische Politische Korrespondenz” omawia sprawę uregulowania granic między Węgrami i Czechosłowacją:

Wszędzie istnieje świadomość konieczności, iż przełom, który dokonany został w dotychczasowej republice czechosłowackiej musi być za wszelką cenę uregulowany w ten sposób, aby wszystkie żywioły były zadowolone.

Czynniki słowackie i węgierskie muszą być przeświadczone, że przy przyszłym wspólnym ustalaniu granicy nie będą mogły być brane pod uwagę inne punkty widzenia, aniżeli to miało miejsce przy ustalaniu granicy niemiecko-czeskiej. Rozmaite kompetentne osobistości polityczne. Słowacji i Węgier podjęły rozmowy w Berlinie,

ważny i pozytywny krok na drodze do integralnego załatwienia problemu czecho-słowackiego. Uważają tu, że rozwiązanie sprawy Rusi Podkarpackiej oraz

stworzenie wspólnej granicy polsko-węgierskiej nie da się osiągnąć bez ścisłego porozumienia pomiędzy Polską, Rumunią i Węgrami

jako państwami, które bez względu na swe położenie geograficzne mają w tej kwestii głos szczególnie doniosły.

To też zarówno ogólne wyniki wizyty min. Becka, jak i szanse stworzenia granicy polsko-węgierskiej oceniane są tu optymistycznie. Nastroje te umacniają ponadto w Rzymie układ stosunków niemiecko-włoskich. Przypominają tu mianowicie niedawny komunikat Informazione Diplomatica, który podkreślał, że pomiędzy Włochami i Niemcami nie ma żadnych różnic w ocenie postulatów węgierskich. Komunikat ten był dowodem, że wszelkie

rachuby na ewentualny sprzeciw Niemiec wobec przywrócenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej są całkowicie fałszywe.

Rzymie i Warszawie, aby tam szukać możliwości kompromisu.

Obecny stan rokowań daje podstawę do nadziei, że działalność pośrednicząca Niemiec i Włoch doprowadzi w krótkim czasie do dłuższego i ostatecznego wyjaśnienia niezłatwionych dotychczas zagadnień narodowościowych w Czechosłowacji. (Charakterystyczne, że nie ma słowa w tym komunikacie o Rusi. Optymizm Włoch wyżej przytoczony, nie jest całkowicie uzasadniony. — Red.)

Zadovolenie w Rumunii.

Bukareszt, 21. 10. (PAT) Wszystkie wczorajsze pisma rumuńskie zamieszczają szczegółowo o przebiegu wczorajszej wizyty w Ga-

laczu polskiego ministra spr. zagr., dając w różnych komentarzach wyraz swego zadowolenia z powodu tego spotkania. Zamieszczając komunikat urzędowy, pisma rumuńskie podkreślają, iż wizyta min. Becka jest pierwszą wizytą dyplomatyczną w Rumunii po przemianach w Europie Środkowej dokonanych na skutek układów w Monachium.

Ewakuacja Rusi.

Budapeszt, 21. 10. (PAT) Jak donoszą z pogranicza wojskowe władze czeskie rozpoczęły ewakuację urzędów pocztowych na Rusi Podkarpackiej. Żołnierze czescy wywożą aparaty telegraficzne i telefoniczne na samochodach ciężarowych. Urzędnicy pocztowi oraz nauczyciele czescy wyjeżdżają pod ochroną żołnierzy czeskich, uwożąc z sobą swoje mienie.

W okolicy Munkaczewa stale słychać strzały armatnie. Sytuacja w Użhorodzie jest w najwyższym stopniu krytyczna. Żołnierze karpatoruscy zajmują wobec oficerów czeskich postawę groźną. Karpatoruscy dozorczy więzienni porzucili swoje stanowiska. Wielu więźniów zbiegło. Żołnierze, narodowości węgierskiej, słowackiej i karpatoruskiej odmawiają posłuszeństwa i nie spełniają rozkazów oficerów czeskich.

Harmonia polsko-węgiersko-niemiecko-włoska.

Budapeszt, 21. 10. (PAT) Tematem artykułów wszystkich bez wyjątku dzienników porannych jest wizyta min. Becka w Galaczu, a dyrektora Lubińskiego w Budapeszcie oraz sprawa wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Podróż min. Becka do Rumunii, a dyr. Lubińskiego do Budapesztu — pisze „Pester Lloyd” — są dowodem ścisłej współpracy między Polską a Węgrami. Stosunki Polski i Węgier z Niemcami i Włochami są tak wyraźnie przyjazne, że zupełna harmonia między tymi czterema państwami nie może być przez nikogo kwestionowana. Akcja dyplomatyczna Polski i Węgier, zamierzająca do uzyskania wspólnej granicy, musi odpowiadać życzeniom wszystkich państw z nami zaprzyjaźnionych.

„Pesti Hirlap” podkreśla, że Czechi starają się rozsiewać kłamliwe wiadomości, jakoby współpraca polsko-węgierska skierowana była przeciw Niemcom, celem zaś tej współpracy byłoby stworzenie bloku polsko-węgiersko-rumuńskiego przeciw ekspansji niemieckiej. Dziennik stwierdza, że wiadomość ta nigdzie nie znajduje wiary, a szczególnie nie znajduje jej w Berlinie. Dążeń węgierskich, zmierzających do uregulowania kwestii Rusi Podkarpackiej, nie można nazwać imperialistycznym. Mają one za cel jedynie utrwalenie pokoju i porządku w tej części Europy.

„Nemzeti Ujsag” pisze: W tych ciężkich dniach dla Węgier całe społeczeństwo węgierskie z ogromnym entuzjazmem święci przyjaźń polsko-węgierską. Musimy uznać i pamiętać, że geniusz polski potrafił przy niesłychanie subtelnym wyczuciu rzeczywistości utrwalić swoją pozycję w północno-wschodniej Europie. Polska jest dziś znowu mocarstwem. Wspólna granica polsko-węgierska jest koniecznością dla zapewnienia pokoju i rozwoju tej części Europy.

Tajfun.

Tokio, 21. 10. (PAT) Tajfun, który nadszedł od strony wysp Bonin dotarł rano do Tokio. Komunikacja tramwajowa została wstrzymana, szkoły są nieczynne, komunikacja telefoniczna przerywana. Około 10.000 domów znajduje się pod wodą.

Uchodźcy z Sudetów wracają do domu.



Po zajęciu Sudetów przez wojska niemieckie wracają tam obecnie uchodźcy, którzy uciekli przed terrorem czeskim. Na zdjęciu transparent powrotny uchodźców sudeckich na dworcu pociągowym w Wiedniu.

Stare krzywdy — znane żale.

(Ciąg dalszy).

A jednak z bólem muszę stwierdzić, że Kaszubów uważa się za element nie-
pewny. Stara się uświadomionych Kaszubów zastąpić przez Górali. Osiedla się tych Górali na terenach jakże odmiennych od gór. Jest tylko pytanie, czy ci przybywający do nas Górale spełnią powierzoną sobie misję? Mnie się zdaje, że nie.

Bo rozważmy: w pasie granicznym na Kaszubach spotykamy się z silną i dobrze zorganizowaną propagandą niemiecką, której mogą oprzeć się jedynie zjednoczone i zwarte szeregi polskie, uświadomione narodowo. Tymczasem co się dzieje? — *Górale nie są należycie uświadomieni*. Jakże bowiem można nazwać człowieka uświadomionym narodowo, który na pytanie: „A jakiejże też wy gospodarzu jesteście narodowości?” — odpowiada: „A dyć panoczku Góral jestem!”?

Gospodarka na roli pozostawia dużo do życzenia. Dla przykładu podam kilka faktów; w miejscowości Krokowo, jak mnie informowano, Górale nie uprawiają więcej jak 1 do 2 ha, pozostawiając resztę ziemi odłogiem, albo oddają właścicielowi poprzedniemu do obróbki, będąc u niego po prostu robotnikami rolnymi, którym wydaje się deputat. W Gowinie, pow. morski, Górale ziemi w ogóle nie wzięli, uważając ją za nieużytki, a jest tej ziemi sporo — bo około 500 mórg. Ziemia spodziewanych zysków nie przynosi, a majątek państwowy nie jest należycie wykorzystany!

Przy parcelacji majątku Widlino wpłynęło około 600 wniosków kaszubskich, a uwzględniono tylko 4, bo również i tu musiano sprowadzić ludzi z innych stron. Czyż czynniki miarodajne nie widzą u nas przeludnienia wsi? czyż obecne są im potrzeby ludu kaszubskiego? dokądże to Kaszubi mają pójść? Zżyliśmy się z ukochaną ziemią Kaszub i na niej zostać chcemy, pracując dla dobra całej Polski, a tym samym i Pomorza!

Kaszubi — to nie tylko sami rybacy, na dalekomorskie wyjeżdżający połowy. O nie! Mamy dobrych rolników i rzemieślników. Lecz cóż z tego, kiedy zmuszeni są — zwłaszcza rzemieślnicy — szukać pracy... w Gdańsku lub co gorsza w Niemczech. I znowu zdziwieni będą czytelnicy „Biuletynu”. Nasi rzemieślnicy będą pracowali w Niemczech? Niemożliwe! Jest możliwe, bo u siebie pracy nie znajdują. W pociągu z Gdańska do Wejherowa taką mniej więcej prowadził robotnicy rozmowę: „Ot ładny kawał. Spotkałem dziś jakiegoś łazika, co o port się pytał, bo przyjechał z warszawskiego; kartę portową miał, ale jakoś portu znaleźć nie mógł”. Kartę portową miał, a pierwszy raz do Gdyni przyjechał. Tymczasem znam inny wypadek, gdzie wykwalifikowany stusarz, kapral rezerwy, przez rok cały starał się o zajęcie i go nie otrzymał. Inny znowu stusarz po bezskutecznym kołataniu w Gdyni udał się na teren Wolnego Miasta, i stąd z grupą robotników gdańskich dostał się do Niemiec, gdzie po pewnym czasie nadano mu obywatelstwo niemieckie. A podobnych wypadków możnaby naliczyć więcej, zwłaszcza, że np. urzędnicy celni gdańscy są na przygranicznych ziemiach po prostu agitatorami.

Znajomy rolnik z Niestępowa w powiecie kartuskim opowiadał mi, jak to celnicy gdańscy namawiali młodych Kaszubów do pójścia przez „zieloną granicę”. — Gdzież tu przyczyna zła? *Kaszubi nie są winni, że muszą pracy szukać u wrogów. Kaszubów się u nas krzywdzi*, nie ceniąc ich należycie, nie dając im ziemi, nie przyjmując ich do pracy. To też rozgoryczenie, zwątpienie i obojętność ogarnia ten twardy lud nadmorski, gotowy do największych ofiar, wymagający trochę tylko względów.

Powyższe tak trafne i słuszne uwagi moglibyśmy pozostawić bez uwagi z naszej strony. Pragniemy jednak zwrócić uwagę komu należy, że „żywiłem pewnym” ze stanowiska polskiego wzmocnić by raczej należało nasze kresy wschodnie i południowe. Żywił tubylczy tego zastrzyku nie potrzebuje, bo zdał wiekowy egzamin z przywiązania do ziemi rodzinnej i umiejętności jej obrony.

Całe Węgry wołają: Niech żyje Polska!

Wspaniała manifestacja węgierskiej przyjaźni dla Polski.

Budapeszt, 21. 10. (PAT). Na placu im. Palfy'ego pod pomnikiem gen. Bema odbył się wczoraj wieczorem olbrzymi wiec manifestacyjny za stworzeniem wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Już w godzinach popołudniowych grupy ludności poczęły zdyżać w kierunku placu, zapelniając go w całości i tłocząc się w przyległych ulicach. U stóp pomnika gen. Bema ustawiły się delegacje wszystkich budapeszteńskich stowarzyszeń społecznych z setkami sztandarów.

O godz. 17 zabłysły reflektory, oświetlając ogromny plac zapelniony 200-tysięcznym tłumem. Na wstępie chór kolejowców odśpiewał hymn węgierski i hymn polski w języku polskim, po czym na ustawioną przed pomnikiem trybunę wszedł prezes federacji stowarzyszeń polsko-węgierskich hr. Szechenyi. Już pierwsze jego słowa, zapewniające o wdzięczności narodu węgierskiego dla Polski, powitał tłum entuzjastycznymi okrzykami „Niech żyje Polska”. Po słowach mówcy „domagamy się wspólnej granicy polsko-węgierskiej”, zabrzmiały potężne i długo niemiłkące huragany okrzyków: „Chcemy wspólnej granicy polsko-węgierskiej”. Gdy mówca wspominał o poróżkach czeskich, dalsze jego słowa zagłuszył potężny okrzyk „Pod broń!”

„Z sercem pełnym wdzięczności — zakończył mówca — zwracamy się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza oraz z miłością i szacunkiem pozdrawiamy min. Becka, który prowa-

dzi niezmierną pracą w duchu sprawiedliwości”.

Po przemówieniu Szechenyi'ego niemiłkająco okrzyki na cześć Pana Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza i min. Becka rozbrzmiewały długo na całym placu.

Następnie przemawiali: O. Paulin — Juliusz Sesnyo, przedstawiciel młodzieży węgierskiej — prezes organizacji młodzieży narodowej „Turrl-ambrus” oraz w imieniu kobiet dr. Horwatowa, która wygłosiła krótkie przemówienie w języku polskim.

Na wszystkich wystawach sklepowych widniały specjalnie oświetlone portrety Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza. Ludność żywo wtórowała okrzykom manifestantów, zapelniając całą stolicę zgodnym chórem „żądamy wspólnej granicy polsko-węgierskiej”.

Specjalna delegacja, złożona z prezesów stowarzyszeń przyjaźni Polski, kilku generałów i wyższych oficerów oraz z przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych ze sztandarami, udała się do gmachu poselskiego polskiego. Delegacja wręczyła posłowi R. P. następującą deklarację:

„Przyszliśmy, by dać wyraz miłości i wdzięczności całego narodu węgierskiego dla narodu polskiego i jego wielkich kierowników. Przed godziną setki tysięcy Węgrów reprezentujące uczucia całego kraju z całą mocą i wolą domagały się wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Wznosiły one okrzyki na cześć Polski, dając wy-

raz przekonaniu, że nazwiska Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, marszałka Śmigłego-Rydza oraz ministra spr. zagr. Becka złotymi zgłoskami zapisane zostały w historii Węgier. Wszystkie serca węgierskie biją zgodnie, a całe Węgry wołają „Niech żyje Polska”.

Po odebraniu deklaracji poseł RP Orłowski ukazał się w oknie, witany okrzykami na cześć Polski. W odpowiedzi poseł Orłowski wznosił okrzyk na cześć Węgier, regenta Horthy'ego i Prezydenta Mościckiego.

Polska jest zwornikiem sklepienia europejskiego.

Paryż, 21. 10. (PAT). Sprawa rozmów polsko-rumuńskich w Galaczu w dalszym ciągu budzi najwyższe zainteresowanie kół politycznych Paryża i prasy paryskiej.

„Epoque” podkreśla, że zagadnienie granic węgiersko-słowacko-rumuńskich jest bardzo skomplikowane.

„Oeuvre” dochodzi do wniosku, że kanclerz Hitler poprze tezę wspólnej granicy polsko-węgierskiej, a nawet ewentualne postulaty rumuńskie przy wytyczeniu granicy.

„Petit Journal” przynosi artykuł, kończący się słowami, że nigdy bardziej jak dziś nie było rzeczą pożyteczną pamiętać to zdanie Napoleona, że *Polska jest zwornikiem sklepienia europejskiego*.

„Action Francaise” krytykuje politykę francuską, wskazując na jej niezdecydowane stanowisko i bezczynność.

We Francji sytuacja niewyjaśniona.

Paryż, 21. 10. (PAT). Sytuacja wewnętrzna we Francji pozostaje w dalszym ciągu w najwyższym stopniu niewyjaśniona. Premier Daladier rozpoczął cykl konsultacji z czołowymi przewodcami grup parlamentarnych i pierwszą rozmowę odbył wczoraj przed południem z b. premierem Blumem. Rozmowa ta potraktowana została jako poufna i żadne komentarze nawet półoficjalne nie przeniknęły do wiadomości publicznej.

W kołach parlamentarnych uważają jednakże za rzecz pewną, że premier Daladier przeprowadził z Blumem wymianę poglądów co do sprawy ewentualnego rozwiązania izb, albo też rekonstrukcji gabinetu.

Rozwiązanie izb w kołach parlamentarnych uważane jest obecnie za coraz mniej prawdopodobne, a sprawa rekon-

strukcji gabinetu uchodzi w dalszym ciągu za trudną do zrealizowania.

Fakt, że rząd dotychczas nie wykorzystał prawie wcale pełnomocnictw, uchwalonych przed dwoma tygodniami i że dotychczas nie wiadomo, w jakim kierunku pójdzie jego działalność w sprawach gospodarczych i finansowych, zaczyna wywoływać coraz większe niezadowolenie nie tylko w kołach parlamentarnych, ale i w szerszej opinii publicznej.

Tymczasem, jak przypuszczają w kołach parlamentarnych, prawdopodobnie nie tylko żadna rekonstrukcja gabinetu, ale też żadna głębiej sięgająca reforma gospodarcza i finansowa i dekrety do nich się odnoszące nie zostaną zdecydowane przed kongresem partii radykalnej, który ma obradować w ostatnich dniach października.

Pięć nowych gimnazjów dla Śląska Zaolzańskiego.

Cieszyn, 21. 10. (PAT). Władze szkolne postanowiły uruchomić na terenie Śląska za Olzą 5 nowych gimnazjów polskich. Łącznie zatem z istniejącymi od 30 lat jedynym gimnazjum polskim w Orłowej, ilości zakładów średnich na terenie Śląska za Olzą wynosić będzie 6. Gimnazja te utworzone zostaną w następujących miejscowościach: w Cieszynie zachodnim, Jabłonkowie, Orłowej (łącznie z dawnym 2), Frysztacie i Boguminie. Zaznaczyć należy, że napływ młodzieży do tych gimnazjów jest tak wielki, że przekracza bardzo znaczenie ilości uczniów, którzy uczęszczali przed tym do gimnazjów czeskich.

Cieszyn, 21. 10. (PAT). Młodzież wszystkich średnich zakładów cieszyńskich wzię-

ła wczoraj udział w wielkim święcie szkolnym, jakim było uroczyste otwarcie pierwszego państwowego gimnazjum polskiego w Cieszynie zachodnim, mieszczącym się w budynku dawnego gimnazjum czeskiego. W ubiegłym roku do gimnazjum czeskiego uczęszczało 791 uczniów, obecnie zaś wpiętało się do gimnazjum polskiego 724 uczniów, przy czym wpisy są jeszcze w toku. Napływ uczniów Polaków był tak wielki, że część zgłaszającej się młodzieży musiano skierować do innych zakładów średnich w Cieszynie wschodnim. Ze względu na różnice w programach szkolnych, polskie władze szkolne opracowały specjalny plan nauki, który przewiduje 3-letni okres przejściowy.

Zgon polskiego oficera od ran zadanych mu przez żandarmów czeskich

Cieszyn, 21. 10. (PAT). Wczoraj po południu odbył się w Cieszynie pogrzeb śp. Karola Śniegonia, podporucznika rezerwy W. P., który zmarł wskutek ran, zadanych mu w dniu 2 bm. przez Czechów. W pogrzebie wzięła udział orkiestra kompanii honorowej wojskowej, delegacja legionu zaolzańskiego, delegacja urzędników i robotników huty „Zgoda”, gdzie zmarły prac-

ował, korpus oficerski i podoficerski, delegacja klubu sportowego „Grom” w Bystrzycy, którego zmarły był założycielem, oraz liczna publiczność. W orszaku niesiono kilka wieńców. Kondukt ulicami miasta przeszedł na cmentarz komunalny, gdzie nad grobem przemówił ks. Kołtun, kapelan legionu zaolzańskiego, oraz dyrektor Dobrzański z huty „Zgoda”.

Zajście graniczne niemiecko-czeskie.

Berlin, 21. 10. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: po wycofaniu się wojsk niemieckich z miejscowości Lohoritz do wsi tej, zamieszkałej niemal wyłącznie przez Niemców sudeckich, wtrągnięta grupa, złożona z 50 Czechów pod dowództwem oficera czeskiego. W grupie tej było kilku ludzi w mundurach armii czeskiej. Czesi sterroryzowali ludność wsi,

zażądali natychmiastowego wydania posiadanych portretów Hitlera, usunięcia swastyki zdobiących domy, wreszcie wydania zakładników, — jednocześnie zaś rozpoczęli plądrowanie wsi.

Ze strony niemieckiej w czas nadszedł oddział uzbrojonych w pistolety maszynowe celników i policji, który Czechów zmusił do ucieczki za linię graniczną. Już ze

Stan wyjątkowy w Palestynie.



W związku z ogłoszeniem stanu wojennego w Palestynie żołnierze angielscy przeprowadzają kontrolę wszystkich pociągów.

swego terytorium Czesi poczęli ostrzeliwać celników i policjantów niemieckich, którzy odpowiedzieli silnym ogniem. W czasie strzelaniny jeden celnik został lekko ranny, wśród Czechów padło pięciu zabitych.

Polskie władze graniczne nie będą honorowały czeskich przepustek.

Cieszyn, 21. 10. (PAT). Jak się dowiadujemy, poprzednia czeska dyrekcja policji w Cieszynie, która przeniesiona została do Frydka i jeszcze tam urzęduje, wydaje przepustki graniczne z następującą pieczęcią: „Dyrekcja policji w czeskim Cieszynie, czasowo we Frydku”. Jak się dowiadujemy przepustki takie nie będą honorowane przez nasze władze graniczne.

Nic godnego uwagi.

Salamanka, 21. 10. (PAT). Komunikat oficjalny głównej kwatery stwierdza, że na wszystkich frontach nie zaszło nic godnego uwagi. Narodowe lotnictwo bombardowało obiekty wojskowe w porcie Barcelony.

Przyjazd zakonnic polskich z Ameryki

Warszawa. W gmachu ss. Nazaretanek odbyło się uroczyste powitanie zakonnic polskich z Ameryki. 14 siostr przybyło do Polski na zaproszenie Światowego Związku Polek za granicą.

Do zgromadzonych zakonnic przemówił prezes Hełczyński witając w serdecznych słowach rodaczki przybyłe na 3 kurs wiedzy o Polsce. Chór uczennic zakładu Siostr Nazaretanek wykonał szereg pieśni. Podniosłą uroczystość zakończyła wspólna fotografia.



Kanclerz Hitler głośno mówi o swoim szacunku dla granic Polski, zapewnia — nie mamy powodu wątpić w szczerść tych zapewnień — o tym, że sprawa Pomorza dla nich nie istnieje.

Ale kanclerz Hitler siedzi w Berlinie albo w Berchtesgaden i zajmuje się potrząsaniem Europą, a tymczasem w terenie urabiają opinię niemiecką przeciw Polsce ludzie, którym ciągle się marzy idea odwetu i zemsty.

Ani nam w głowie jątrzyć stosunki polsko-niemieckie. I tak jest dosyć niepokoju i zamętu. Ale właśnie w imię uspokojenia i unormowania tych rzeczy musimy stanowczo piętnować wszystkie wybruki i żądać od władz niemieckich poskromienia duchowych spadkobierców hakaty. Tym więcej, jeśli te antypolskie wybruki przenoszą się na teren Gdańska, którego bliski i trwały związek z Rzeczpospolitą dla nas nie może podlegać dyskusji.

Ostatnio znowu w Gdańsku na wystawach księgarskich ukazała się, wydana w Berlinie, mapa językowa Europy środkowej w opracowaniu dr. Friedricha Lange'go. Na mapie tej zaznaczono granice b. zaboru pruskiego, a całe Pomorze, pogranicze Wielkopolski i Śląsk zostały oznaczone kolorem czerwonym jako teren czysto niemiecki(!!!). Na pozostałym zaś obszarze Wielkopolski i woj. łódzkiego zaznaczono Niemców wielkimi czerwonymi plamami, co wywołuje wrażenie, jak gdyby ziemię tę miały przeważać ludności niemieckiej(!!!).

W objaśnieniach powiedziano, że „w Europie żyje 88 milionów Niemców, z tego 75 milionów w Wielkich Niemczech, a 13 milionów w innych państwach. Język niemiecki jest najbardziej rozpowszechniony w Europie. Co szósty Europejczyk mówi niemieckim, jako językiem ojczystym. — Ścisłe niemiecki obszar językowy jest podzielony między 14 różnych państw. Język niemiecki jest ponadto reprezentowany jeszcze w 9 państwach”. Liczbę Niemców w Polsce obliczono na 1.200.000.

Ponadto „wynaleziono” narodowość „Kaschuben” i „Schlonsaken”.

Na te niepoczytalne bzdury rzekomego „uczonego” możnaby tylko wzruszyć ramionami, gdyby nie fakt, że mapa ta ukazała się właśnie po znanym przemówieniu Hitlera na temat stosunków polsko-niemieckich.

Nie po raz pierwszy obserwuje się niewytłumaczalną sprzeczność między oświadczeniami kanclerza Rzeszy, a wyśławieniami różnych „uczonych”, „mędzów stanu” i „führerów”. Należałoby stwierdzić, czy niepoczytalne wystąpienia tych mędzów nie są wynikiem sugestii któreś z międzynarodówek; w tyłu punktach świata starają się one rozniecać i podtrzymać niepokoje i nieporozumienia, że trzeba baczyć, by ich działalność nie miała wpływu na nasze sprawy.

«:»

Humor polityczny.

FRASZKI AKTUALNE.

Na listy kandydatów Ozonu.

Można powiedzieć, że listy rzeczono
To są po prostu — listy poleconel

Bata kandyduje na prezydenta Czechosłowacji.

Dzisiaj szwajskiego kandydata
Cześci chcą wybrać (niech im żyje!)
Lecz ja się boję, że ten Bata
Ciasne im buty uszyje!

Na reportaż radiowy ze startu „Gwiazdy Polskiej”.

O tym reportażu
Starzy ludzie bają,
Że był taki zajmujący,
Że aż balon się zajął!...

Jeszcze o balonie.

Heca z tym stratosferycznym balonem
— Ładny zrobił bal on!...
Zamiast — by się do lotu paliła załoga
Zapalił się balon!

(„Wróble na dachu”).

DLACZEGO.

— Lloyd George był dla Anglii tym, czym Joanna d'Arc dla Francji — oświadczył jeden z mówców na wiecu przedwyborczym stronnictwa liberalnego w Londynie.

— W takim razie — rozległ się okrzyk z tłumy — dlaczego go dotychczas nie spalono?

Ostatni etap.

Jednolitość Gdańska z Rzeszą

(Oó stałego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Gdańsk, w październiku 1938 r.

Europa może jeszcze niedość dostatecznie się orientuje, że sesja monachijska reprezentantów czterech mocarstw przekreśliła ostatecznie i bezpowrotnie traktat wersalski, z którego pozostały tylko wspomnienia lepszych czasów i nadziei na wieczny pokój. Gdybyśmy, Polacy, chcieli o tym realnym, nowym układzie sił w Europie zapomnieć, niewątpliwie znaleźlibyśmy natychmiast życzliwych przyjaciół, którzy nie ośmieszali by nam o tym przy okazji przypomnieć. Ścisłe biorąc, nie wprost, ale w każdym razie pośrednio pod naszym adresem uczynił to niedawno w Gdańsku „Gauleiter” Forster, człowiek, o którym trzeba pamiętać, że był wysłannikiem kanclerza Hitlera do Gdańska jeszcze w 1930 roku.

a więc wtedy, gdy dzisiejsz wódz Rzeszy był daleko przed progim swojej politycznej kariery.

To już więcej, niż współpracownik. To człowiek zaufany. To też słów Forstera nie można traktować jak frazesów wiecowych prowincjonalnego jakiegoś małego „Führera”, lecz przeciwnie, należy w nich widzieć odbicie myśli i dążeń w sprawach Gdańska czynnika decydującego w Rzeszy, kanclerza Hitlera, jego osobistego przyjaciela.

Mowy Forstera są zawsze ciekawe, zawsze zawierają zapowiedź mniejszych lub większych przemian ustrojowych Wolnego Miasta. Trzeba dodać, że — niestety

w większości wypadków zapowiedzi Forstera zostawały zrealizowane z uszczerbkiem dla polskich interesów;

to tylko podnosi ich wagę. Ostatnie dwie mowy są jeszcze ciekawsze. Po prostu przez to, że jedna była wypowiedziana publicznie, a druga — na odprawie kierowników organizacyj hitlerowskich, a więc ludzi zaufanych.

W Nytychu, w jednej z miejscowości Wolnego Miasta, gauleiter Forster odsłaniał pomnik ku czci poległych. Nie ośmieszkał przy tym „rąbnąć” mowy politycznej. Bardzo wyraźnej mowy. „Nigdy bardziej — mówi wielkorządcą Gdańska — nie był senat ściślej zespolony w pracy z partią narodowo-socjalistyczną niż dzisiaj. Przeprowadzimy w Gdańsku tylko to, co uważamy za pożyteczne dla rozwoju ludności niemieckiej. Słuchamy tylko jednego rozkazu, rozkazu naszego wodza”. I żeby nie było już żadnych złudzeń więcej, czyniąc aluzję do konferencji „grubej czwórki” w Monachium, podkreślił Forster z naciskiem, że „pokój zo-

stał podpisany nie w Genewie, a w Monachium. Z tą chwilą Liga Narodów utraciła całkowicie swoje znaczenie. Skończyły się już jej rządy,

jak skończyły się też mieszanie się czynników trzecich do spraw Gdańska”.

Sytuacja — zdaje się — postawiona zupełnie wyraźnie. Czy na stanowisku prezydenta senatu zostanie Greiser, czy zostanie nim (jak kursują pogłoski) Forster, czy też jaka inna przesyłana z Berlina osobistość — to dla linii politycznej administracji gdańskiej jest obojętne. Rządzi partia. Tylko partia. I rządy jej mają na celu jedynie dobro ludności niemieckiej. Ludność polska w tym oświetleniu znajduje się właściwie poza prawem narodowo-socjalistycznym, które nawet na deklaracjach podatkowych stawia w jednym rzędzie Polaków z żydami. Również nie ma żadnego znaczenia gospodarce dobro Polski, której instrumentem są w pierwszym rzędzie przedsiębiorstwa portowe. Jedyną troską Forstera jest jednolitość Gdańska z Rzeszą i triumf narodowo-socjalistycznego światopoglądu.

Zapewne, nie są to rzeczy nowe. Podobne opinie wypowiadał już „Gauleiter” niejednokrotnie. Ale nigdy nie wskazywały one tak wyraźnie na bliski koniec reprezentacji Ligi Narodów w Gdańsku, która — chociaż ostatnio była właściwie tylko cieniem jakiegokolwiek władzy czy znaczenia, to symbolizowała w każdym razie moc decyzji Traktatu Wersalskiego i wpływów Ligi Narodów. Dziś — mówi Forster — jedynym czynnikiem, który ma coś do powiedzenia w Gdańsku, jest kanclerz Hitler i nikt ponadto. Żedna trzecia strona! Jest Gdańsk, Rzesza i „Trzecia Strona”. I tej „Trzeciej Stronie” Gdańsk od przemówienia w Nytychu nie pozwoli już mieszać się w swoje sprawy.

Ale czy to znaczy, że „Gauleiter” Forster chciałby odgrodzić się od „Trzeciej Strony” nieprzebytym murem na przykład celnym, i miałby zamiar kazać Gdańskowi utrzymywać się z własnej produkcji? Ależ broń Boże! Wprost przeciwnie. — „Gauleiter” mówi dalej: „W sprawach gospodarczych Gdańska domagać się będziemy wszystkich praw nam przysługujących w całej rozciągłości”.

Gdybyśmy chcieli być złośliwi, to musielibyśmy zauważyć, że ten „twardy, niemieckim duchem przepojony Gdańsk” Forstera i

Greisera stawia sprawy dziwnie po kobiecemu. Gdańsk pozwala się „Trzeciej Stronie” kochać i troszczyć o jego byt materialny. — Jeżeli ci na mnie zależy — mówi, to mnie utrzymuj! Ale romansować będę z kim chcę, a tobie nic do tego! Jak będzie wyglądać nieprawne dziecię tego romansu?

A na poufnej odprawie gauleiter Forster ostrzega. Tak! Ostrzega! „Skończył się czas bezkarnego bicia Polaków” — mówi — „sytuacja jest tego rodzaju, że nie wolno nam w tej chwili dla przejściowej satysfakcji rozdrażniać przeciw sobie opinii polskiej”. Trzy wnioski narzucają się same z tego oświadczenia. Po pierwsze, że do tej pory bicie Polaków istniało jako system wychowania narodowo-socjalistycznego i uchodziło wobec władz partyjnych bezkarnie, drugie, że sprawiło ono pewnej kategorii ludzi satysfakcję, co może być objawem degeneracji moralnej i trzecie, że akcja narodowego socjalizmu w Gdańsku weszła w taki etap, w którym rozdrażnienie opinii polskiej byłoby równoznaczne z uprzedzeniem jej o istotnych najbliższych planach hitlerizmu gdańskiego.

Plan ten zresztą jest bardzo przejrzysty. Niektóre jego elementy podawała prasa codzienna w oderwanych komunikatach telegraficznych. Zestawione razem, składają się one na ostatni etap przed końcowym celem wielkorządców „wolnego” jeszcze miasta. Oto kilka ostatnich: nazwa „Danziger Arbeitsfront” zostaje zmieniona na „Deutsche Arbeitsfront Gau Danzig”, rozporządzenie prezydenta policji wprowadza w życie norymberską ustawę rasistowską i cały szereg innych, drobnych, niepozornych, niedostrzegalnych na płaszczyźnie politycznej w momencie powstawania, a niemniej istotnych, zmieniających coraz bardziej oblicze Wolnego Miasta.

Ostatni etap przemierza gdański narodo- wy socjalizm po cichu, chyłkiem, w nocy. „Kto chce orzech zjeść, musi rozgnieść łupinę”, mówi chińskie przysłowie. Narodowy socjalizm działa inaczej. On zżera jądro orzecha od środka, pozostawiając zeschłą skorupę formy nienaruszoną, jako legitymację swojej rzekomej lojalności.

Nie mniej pamiętać należy, że marsz ostatecznego etapu odbywa się w Gdańsku tak drobnymi fragmentami, że trzeba czujnego i wyostrzonego baczenia, aby nas końcowa jego faza nie zaskoczyła niespodziewanie.

T. K.

List J. Em. ks. Kardynała Prymasa

w sprawie kazania radiowego ks. arcybiskupa Teodorowicza.

J. E. ks. arcybiskup Józef Teodorowicz nadesłał KAP-wej dla podania do wiadomości publicznej następujący list J. Em. ks. kardynała Prymasa Hlonda do Jego Ekscelencji w sprawie głośnego incydentu, dotyczącego cenzury kazania radiowego ks. arcybiskupa:

„Ekscelencjo! Donoszę uprzejmie Waszej Ekscelencji, iż kierownicze instancje Radia Polskiego zostały o tym powiadomione, iż nie jest dopuszczalne wydawanie publicznych sądów przez radio o transmitowanych kazaniach Księży Biskupów. Oświadczenie to stało w związku z wielkopostnymi przemówieniami Waszej Ekscelencji, które swą treścią odpowiadały wychowawczej tendencji państwowej, tylokrrotnie podkreślanej przez czynniki rządowe.

Kierownicze instancje Polskiego Radia zostały również poinformowane o uchwałę Konferencji Episkopatu w odniesieniu do kazań Waszej Ekscelencji. Uchwałę zanotowaną w protokół Konferencji z dnia 10 maja br. przesyłam Waszej Ekscelencji w brzmieniu dosłownym:

„Prezes Radia Polskiego skrytykował pewne oświadczenie w pasyjnym kazaniu Arcybiskupa Teodorowicza, transmitowanym przez Radio Polskie. Biskup Adamski, zajmujący się z ramienia Episkopatu sprawą transmitowania nabożeństw i kazań dro-

gą radiową, wyjaśnia najprzód umowę radiową zawartą co do tego z Radiem, a następnie komunikuje swą rozmowę z tym Prezesem w sprawie jego wystąpienia wobec kazania Arcybiskupa Teodorowicza. Episkopat uważa wystąpienie Radia Polskiego tak wobec Arcybiskupa Teodorowicza jak i w innych sprawach kościelnych i religijnych za niedopuszczalne i prosi Biskupa Adamskiego o oświadczenie Dyrekcji Radia Polskiego z powołaniem się na Konferencję Episkopatu, że kazanie Arcybiskupa Teodorowicza nie wykroczyło w niczym poza kompetencje biskupa nauczającego wiernych i że Biskup ma prawo piętnowania objawów antychrześcijańskich i antyreligijnych w kraju”.

Wobec tego, że oświadczenie złożone Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi Adamskiemu przez czynniki kierownicze Polskiego Radia poczytywać można za wytłumaczenie tego co się stało i za rękojmię na przyszłość, domoszę bardzo uprzejmie, że Konferencja Episkopatu zebrana w Częstochowie dnia 26 września br., uznała ten przykry incydent za załatwiony w myśl wniosku Waszej Ekscelencji i zgodnie z postulatem katolickiej opinii publicznej.

Z najgłębszą czcią i oddaniem

(—) † August Kardynał Hlond”.

List z Poznania.

Wielkopolska elektryfikuje się.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Poznań, w październiku 1938 r. W jednej z ostatnich korespondencji wspominałem kilku słowami o postępie akcji Komitetu Elektryfikacji Wielkopolski, obiecując powrócić do zagadnienia w stosownym czasie. Przed kilku dniami stanęliśmy wobec faktu dokonanego; wobec faktu formalnego i prawnego utworzenia i urzędowego zarejestrowania spółki akcyjnej pod nazwą „Towarzystwo Elektryfikacji Okręgu Poznańskiego”. Kapitał zakładowy nowoutworzonej spółki wynosi półtora miliona złotych.

Prace wstępne, rozpoczęte 3 marca br., przeprowadzał Komitet Elektryfikacji Wiel-

kopolski skupiający w swym gronie przedstawicieli wszystkich niemal odłamów społeczeństwa wielkopolskiego. Były w nim reprezentowane instytucje prawne, samorządy — terytorialny i gospodarczy oraz większe jednostki przemysłowo-handlowe.

Kapitał zakładowy wynosił w chwili utworzenia się spółki półtora miliona złotych, przy czym zaznaczyć należy, że pieniądze te już złożono. Wysokość natomiast sum zadeklarowanych, a jeszcze nie wpłaconych dochodzi do miliona dziewięćset tysięcy złotych.

Główniakcją i usze spółki to: starostwo krajowe, 17 powiatów składających

się na III okręg elektryfikacyjny, 47 miast, na ogólną liczbę 60 w tym okręgu, 107 gmin (na 117), 4 cukrownie (na 8), 8 przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych i 13 jednostek prywatnych.

Pragnąc zasięgnąć ściślejszych informacji, udatem się po nie do pioniera akcji elektryfikacyjnej p. naczelnika Trzciańskiego. Ten udzielił mi ich.

— Wielkopolska — stwierdził p. naczelnik Trzciański — okazała nadzwyczajnie wprost zrozumienie doniosłości akcji elektryfikacyjnej. Tych półtora miliona złotych zdobyto stosunkowo bardzo łatwo, łatwiej, niż się tego spodziewaliśmy. Wielkopolska wylegitymowała się dojrzałością do elektryfikacji — dlatego też akcja nasza musi się udać i uda się na pewno.

— Czy w związku z zainteresowaniem się społeczeństwa akcją elektryfikacyjną, przewiduje p. naczelnik w przyszłości zwiększenie kapitału zakładowego spółki? — rzucam pytanie.

— Kwestia zwiększenia kapitału zakładowego jest kwestią niedaleką. Potrzeba zwiększenia kapitału wypłynie już w najbliższym czasie.

— Jakie p. naczelnik przewiduje szanse drugiej emisji?

— Niechętnie się bawię we wróżby i przepowiednie. W sprawach natury gospodarczej są one bowiem bardzo niewdzięczne. Przewidywania często zawodzą. Niemniej jednak uważam, że druga emisja przyniesie nam co najmniej dalszy milion złotych.

— Oczywiście, wtrącam, ten nowy milion wpłynąć ma zdaniem pana naczelnika ze strony pozostałych i niezaangażowanych dotąd instytucyj.

— Tak, liczymy szczególnie na samorządy i cukrownie. Poza tym trzeba się poważnie liczyć z przystąpieniem do spółki przemysłu młynarskiego. Na resztę złożą się udziały reszty obywateli doceniających znaczenie akcji elektryfikacyjnej.

Z całej dotychczasowej działalności Komitetu wnosić należy, że całkowita elektryfikacja Wielkopolski jest rzeczywistością kwestią najbliższych kilku lat. Zabrano się bowiem do pracy rzetelnie i uczciwie.

Spółeczeństwo Wielkopolski daje jeszcze jeden dowód swego społecznego i obywatelskiego wyrobienia, rozwiązując bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz jedno z najkapitałniejszych zagadnień swego życia zbiorowego.

Posnaniensis.



Megafony w płockiej katedrze. W płockiej bazylice katedralnej zainstalowane zostały na stałe megafony.

Walkiem od ciasta zabił zięcia. W Warszawie rozegrała się krwawa tragedia rodzinna. Do Katarzyny Cholewickiej przyszedł zięć jej, Józef Cieśliński, który niedawno rozszedł się ze swą 19-letnią żoną, Reginą. Cieśliński chciał widzieć się ze swą żoną. Wynikła sprzeczka, w czasie której Cholewicka chwyciła wałek od ciasta i poczęła nim bić po głowie zięcia. Cieśliński nieprzytomny zwałił się na podłogę. Przybyły lekarz stwierdził zgor Cieślińskiego wskutek odniesionych ran głowy.

Redaktor „Gazety Narodowej“ w Częstochowie Lempicki, przemawiając na wiecu, nawoływał do niebrania udziału w wyborach. Postawiono go w stan oskarżenia. Gdy na wyznaczoną rozprawę nie stawił się, został aresztowany. Po przesłuchaniu przez policję, został zwolniony.

Badania geologiczne w C. O. F. W Centralnym Okręgu Przemysłowym prowadzi się wszechstronne poszukiwania. W okolicach Solca i Buska prowadzone są od szeregu miesięcy próbnе wiercenia płytkie. Szczególnie dotyczy to miejscowości Wójcza, gdzie zauważono wycieki naftowe. Na obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich, specjalnie w miejscowości Rakoczycy prowadzone też są poszukiwania pokładów węglowych, których obecność jest bardzo prawdopodobna.

Zderzenie dwóch pociągów kolejk. motorowej. Na pociąg motorowy warszawskiej kolei dojazdowej na stacji Goljany, wpadł jadący z przeciwną stroną drugi pociąg motorowy. W wyniku zderzenia 8 osób odniosło okaleczenia. Wagon motorowy został poważnie uszkodzony.

Zatarg kelnerów warszawskich z cukiernikami. Zatarg kelnerów warszawskich z właścicielami cukierni o podwyższenie dopłat do 15 proc., wszedł w nowe stadium. Ponieważ rozmowy prowadzone w inspektoracie pracy nie doprowadziły do wyniku, kelnerzy nawiązali obecnie pertraktacje bezpośrednio z cukiernikami.

„Warszawa wczoraj, dziś i jutro“. Zainteresowanie wystawą „Warszawa wczoraj, dziś i jutro“ jest olbrzymie. Tłumy przepędzają liczne sale wystawowe, mimo że wystawa otwarta jest codziennie, za wyjątkiem poniedziałków.

200 tys. zł na ścigacz morski. Pracownicy koncernu „Wspólnoty Interesów“ na Śląsku, chcąc się przyczynić do wybudowania ścigaczy morskich floty, zebrali 200 tys. złotych. Kwota ta, stanowiąca pierwszą ratę na cel powyższy, zostanie niebawem wpłacona.

Wystawa fotografiki śląskiej. Prace przygotowawcze do pierwszej wystawy fotografiki śląskiej są w pełnym toku. Wystawa otwarta będzie w Katowicach w pierwszych dniach listopada. Napłynęło na nią około tysiąca prac z całej Polski.

Półtoraroczne dziecko powiesiło się. W niezwykłych okolicznościach zginął półtoraroczny synek Heleny Haftka (Lipków pod Warszawą). Dziecko, bawiąc się na łóżku, obwiązało sobie dokoła szyjki sznur, związując go w sufitu. Nim pośpieszono na pomoc, chłopiec udusił się.

O realne podstawy konsolidacji narodowej i politycznej.

Oceniając ostatnie wystąpienie wicepremiera — Kwiatkowskiego w Katowicach, przede wszystkim nie należy zapominać o tym, że p. wicepremier przemawiał tam jako rzecznik polityki rządu, którego jest członkiem, a następnie jako kandydat na posła partii, której jest także członkiem.

Dруга mowa katowicka miała niewątpliwie na celu przekonanie społeczeństwa, że wicepremier Kwiatkowski posiada, mimo swej przynależności do partii rządowej — swój własny pogląd na najważniejsze problemy polityki polskiej.

Nie wiemy, w jakim stopniu przekonanie to udzieliło się społeczeństwu. Jeśli zaś chodzi o promieniowanie tego przekonania na opozycję, to sam p. wicepremier stwierdził, że stronnictwa opozycyjne nie były skłonne uwierzyć, iż rzecznik polityki partii rządowej będzie najodpowiedniejszym mediatorem pomiędzy rządem a opozycją. Nie jest więc winą opozycji, że rozmowy wicepremiera Kwiatkowskiego z stronnictwami opozycyjnymi zakończyły się wynikiem negatywnym. A zakończyły się one tak nie dlatego, że, jak chce „Czas“ — p. wicepremier miał koncepcję utworzenia centrolewców czy frontów demokratycznych.

Sytuacja byłaby z goła inna, gdyby wicepremier Kwiatkowski nie był członkiem rządu i gdyby rozmowy swoje z opozycją prowadził jako leader własnego obozu politycznego. Na takim neutralnym gruncie rozmowy z opozycją zyskałyby z pewnością na szczerości i aktualności i byłyby logiczną konsekwencją konsolidacyjną inicjatywy Zamku. Naturalnie, rząd i jego partia musiałyby się przedtem oświadczyć, iż zagadnienie politycznego zjednoczenia spo-

łeczeństwa traktuje jako problem państwowości, a nie monopartyjny.

W chwili obecnej jest dla społeczeństwa rzeczą obojętną, czy p. wicepremier jest zwolennikiem konsolidacji totalnej, czy demokratycznej. Wszystko przemawia za tym, że istniejący czynniki polityczne, które swoje wpływy na politykę państwa w dalszym ciągu pragną opierać na partii rządowej, a nie na konsolidacyjnych koncepcjach p. wicepremiera.

Społeczeństwa nie można konsolidować, uniemożliwiając porozumienie stronnictw opozycyjnych z Zamkiem i GISZ'em. Porozumienie takie nie może być paktem zawartym przez suwerena z wasalem, ale może i powinno być wymianą realnych sił politycznych jednej i drugiej strony. Fakt pozostanie faktem, że w Polsce opozycja ma za sobą masę ludową i sfery mieszczańskie. Masę tych realnych sił opozycji przedstawia dostateczną rękojmią dla porozumienia trwałe i zdolne udźwignąć całą odpowiedzialność za przyszłe losy państwa. Aktualnym wewnątrzpolitycznym problemem Polski jest za tym kwestia, czy i za jakie realne ustępstwa obóz rządzący gotów jest pertraktować z opozycją na tematy polityczne, których nie dającą się już uniknąć konsekwencją byłby rząd koalicji narodowej.

Czas najwyższy na radykalne zmiany światopoglądów, na nowe problemy i nowych ludzi. Konstytucja kwietniowa stwarza dostateczne podstawy do utworzenia rządów koalicji narodowej. Trudno nam uwierzyć, aby jakieś inne czynniki mogły być w Polsce silniejsze niż polityczne konieczności narodu i państwa polskiego.

(h. p.)

Niekaralne przestępstwa

Istnieją przestępcy nieścigani przez żaden kodeks karny mimo że stanowią groźne niebezpieczeństwo dla każdego. Spotykamy ich na każdym kroku, rozmawiamy z nimi przyjaźnie, zapraszamy do naszego domu, a oni wnoszą ze sobą najgorsze z nieszczęść — chorobę. Są to t. zw. „nosiciele bakterii“, tj. jednostki, posiadające organizm silny i odporny, które stykając się z osobami chorymi np. na grype, anginę itp. lub też nabywając w inny sposób zarazki tych chorób, same nie ulegają chorobie, przenoszą jednak te zarazki, mimo woli na swe otoczenie.

Takim „nosicielem bakterii“ może być każdy. Dlatego w okresie jesiennej słoty, zimowej szarugi, podczas nasilenia grypy, anginy itp., kiedy w powietrzu unosi się miliardy bakterii, należy pamiętać o tym, że furta, przez którą zarazki chorobotwórcze dostają się do organizmu — jest jama ustna i gardło i, że przez częste i gruntowne dezynfekowanie jamy ustnej i gardła,

można zapobiec chorobie i przeniesieniu jej na otoczenie. Płukanie ust nie jest dostateczną dezynfekcją. Potrzebne są środki antyseptyczne, np. pastylki ANACOT, które rozpuszczając się powoli w ustach, rozwijają silne i długotrwałe bakterioobójcze działanie w jamie ustnej i w gardle. Pastyłki ANACOT można zażywać często i wszędzie, ponieważ są smaczne i zażywanie ich nie przedstawia żadnej trudności. Najgroźniejszym niebezpieczeństwem jest zawsze zetknięcie się z osobą zaziębnioną, ponieważ jednostka, która ma katar, kaszel lub kicha, rozsiewa wokół siebie zarazki chorobotwórcze, jednak stykając się z ludźmi zdrowymi, powinno się również zachować wszelkie środki ostrożności. Bakterii lekceważyć nie wolno. Z tym niewidzialnym, a groźnym wrogiem walczyć należy wtedy, gdy nie jest jeszcze za późno, gdy nie zaatakował jeszcze organizmu, bo zapobiegać jest łatwiej niż leczyć.

B. Hofmann



Powieść współczesna.

23)

(Ciąg dalszy)

Panna Malinowska spojrzała nań pytająco.

— Na moje szczęście?...

Orda nie dostrzegł jej spojrzenia i zdawało się, nawet nie dosłyszał ostatnich słów. Mówił z pewnym roztrągnięciem i patrzył uparcie gdzieś w przestrzeń, przy czym nie robił wrażenia człowieka zamyślnego.

W obszernej sali było niewiele publiczności, Panna Malinowska podniosła oczy na kuzyna, potem powoli odwracając głowę w kierunku jego wzroku, znalazła z łatwością parę, którą Orda obserwował bez przerwy. O kilkanaście kroków od nich siedzieli przy stoliku: przystojny wytworny mężczyzna, prawdopodobnie dużego wzrostu, zwinny i wysmukły oraz kobieta o gestych tyrcjanowskich włosach, ubrana

niewiele jaskrawo, jednak gustownie. Nie można jej było nazwać piękną, gdyż miała nieregularne rysy twarzy, lecz całość — przy ślicznie oprawionych podługnych oczach i przy bajecznej figurze — była czarująca.

— Kto to jest? — zapytała cicho panna Malinowska. — Znasz ich?

Orda w zamyśleniu kruszył w palcach kawałek chleba.

— Tak i nie — odparł po chwili. — Tę panią widzę po raz pierwszy, natomiast jej towarzyszy przybył niedawno z Anglii moim statkiem „Friesland“.

— Kto to jest? Znasz go osobiście, czy tylko z widzenia?

— Nazywa się de Katt, a poznałem go w dziwnych okolicznościach — wydarzyła się przykra i dość dziwna historia...

— Na statku?

— Tak.

— Co to było?

— Zaraz ci opowiem. De Katt już nie pierwszy raz jest w Amsterdamie. Muszę się dowiedzieć, czy nie mieszka w tym hotelu. Nawiasem mówiąc, strasznie się palił do kroniki Amstelkroog. On właśnie dawał za nią tysiąc dwieście guldów, gdy Foking przerwał licytację. Dziwne, prawda?... Ale nie patrz tak długo! Już nas zauważył, jednak nie kłania się durni!

— Wcale nie wygląda na durnia — wtrąciła przeciągle panna Malinowska.

— Tak sądzisz?... Zdaje mi się, że chciałby bardzo podejść do naszego stolika i przedstawić się tobie, ale ta kobieta mu przeszkadza.

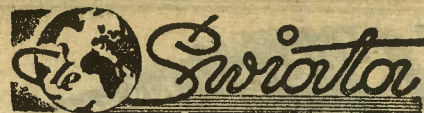
— Co za niedorzeczne przypuszczenie! — roześmiała się dziewczyna. — Nie zmieniłeś się pod tym względem. Pamiętam doskonale, że będąc chłopcem, miałeś bujną wyobraźnię — w najwzklejszych rzeczach szukałeś czegoś nadzwyczajnego. Dlaczego ta pani mu przeszkadza?

— Tak mi się zdaje... — odparł wymijająco.

— No dobrze już. Obiecałeś mi opowiedzieć, co zaszło na statku.

Orda poprawił się na krześle. Teraz siedział bokiem do de Katta i jego towarzyszy, ale panna Malinowska, nie zmieniając pozycji, mogła widzieć dokładnie parę i obserwować każdy ruch. Odnosiła wrażenie, że przy tamtym stoliku panuje obustronnie, tłumione podniecenie.

Kobieta otworzyła torebkę, wyjęła z niej gazetę i wręczyła ją sąsiadowi, wskazując jakieś miejsce. Od tego momentu już nie odrywała oczu od de Katta. Jej twarz miała wyraz bojaźli-



— Cenzura w Czecho-Słowacji wprowadzona względem prasy od chwili ogłoszenia mobilizacji, została obojętna. Tytuły nie mogą być składane z czcionkami większymi niż 15 mm. Miejsca białe po skreślonych przez cenzurę tekstach muszą być wypełnione nowymi tekstami.

— Niemiecka „opieka“. Do Użhorodu przybyła delegacja Ukraińskiego Instytutu Naukowego z Berlina. Członkowie delegacji oświadczyli, że pozostaną na Rusi Zakarpackiej czas dłuższy.

— Krzyż Legii Honorowej dla 85-letniego proboszcza. Mieszkańcy wioski St. Julien koło Verdun byli w tych dniach świadkami niezwykle uroczystości: specjalnie przez prezydenta republiki wydelegowany oficer udekorował 85-letniego proboszcza miejscowego ks. Thiriet — najwyższym odznaczeniem, jakie Francja posiada: krzyżem Legii Honorowej.

— Ukraińskie organizacje w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej złożyły ambasadorom Niemiec, Francji, Anglii i Włoch protest przeciwko zamiarowi złączenia Rusi Zakarpackiej z Węgrami.

— Kierownictwo najważniejszej stacji policyjnej w New Yorku, obejmującej dystrykt teatralny, objął Polak, kapitan Franciszek Friszteński.

— Jubileusz tortu wiedeńskiego. Cały świat zna tort sacherowski. Nie wszyscy jednak wiedzą, że ten majstersztyk sztuki cukierniczej ujrzał światło dzienne akurat 100 lat temu. Wynalazca tego tortu, założyciel słynnej firmy Sacher, przedstawił swoje dzieło cukiernicze Metternichowi, który był zachwycony tortem. Sacher we Wiedniu wysyła torty na cały świat.

— W Belgii znajduje się obecnie 5000 emigrantów żydów, przeważnie z Niemiec i dawnej Austrii, nie mających pozwolenia na pobyt. Rząd belgijski rozpatruje obecnie projekt umieszczenia emigrantów żydowskich w specjalnych obozach.

— Ograbienie klasztoru Franciszkanów w Salcburgu. Oddział „Gestapo“ zajął klasztor Franciszkanów w Salcburgu, przy czym przez okna powyrzucano na ulicę całe umeblowanie klasztorne, jak również modlitewniki.

— Pierwsze rozczarowania. Jak donoszą z różnych miejscowości sudeckich, chłopcy tamtejsi są rozgoryczeni bezwzględnie przeprowadzaną rekwizycją zboża, bydła, a nawet masła i jaj. Ceny rekwirowanych artykułów poszły znacznie w górę. Kilogram mięsa kosztuje w okręgu Eger około 5 marek, podczas gdy przed okupacją niemiecką nie kosztowało mięso więcej jak 1,50 marek.

— Ofiarą niezwykle gwałtownego pożaru padła w Chateauroux (we Francji) fabryka tytoniu wraz z maszynami oraz olbrzymim zapasem tytoniu. Szkody oceniane są na przeszło 30 milionów franków.

— Zmarł w Paryżu książę serbski Karadzordzewicz, ojciec regenta ks. Pawła. Zmarły był generałem armii jugosłowiańskiej.

wy i zarazem wyczekujący.

Ku wielkiej przykrości panny Malinowskiej przyszło liczne towarzystwo i usadowiło się między nią a stolikiem de Katta, uniemożliwiając dalszą obserwację. Oprócz tego opowiadanie Ordy stało się tak ciekawe, że pochłonęło całkowicie jej uwagę.

Notałka, na którą Nelly wskazała de Kattowi, brzmiała:

„Samobójstwo czy zbrodnia?“

Dziś o świcie właściciel holownika 1539, stojąc na pokładzie, usłyszał plusk, a potem z odległości kilkudziesięciu metrów ujrzał postać ludzką, zanurzającą się przedko w wodę. Zaalarmował swoich marynarzy i przy ich pomocy wydobył z kanału młodego mężczyznę, który jeszcze dawał słabe oznaki życia. Wkrótce na miejscu tragicznego wypadku znalazła się policja i karetka pogotowia. Lekarz stwierdził kłutą ranę w okolicy serca i przewiózł rannego do najbliższego szpitala miejskiego.

Stan nieznanego osobnika jest prawie beznadziejny i nie pozwala na przesłuchanie, tożsamości nie udało się ustalić, ponieważ nie znaleziono przy nim żadnych papierów“.

De Katt opuścił dziennik na stół. Z jego twarzy spłynęła nagle wreszcie krew, oczy znieruchomiały i z wyrzeczonym prerażeniem patrzyły w przestrzeń.

— Panuj nad sobą... — szepnęła Nelly.

Odwrócił się powoli i spojrzał groźnie. — Czego chcesz?... Co ci strzeliło do głowy?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ludowcy o mowie wicepremiera Kwiatkowskiego.

Lubartów, 21. 10. (PAA). Przemówienie katowickie wicepremiera Kwiatkowskiego odbiło się szerokim echem wśród kół ludowych. Dnia 17 bm. na zjeździe powiatowym Stronnictwa Ludowego w Jarosławiu składał sprawozdanie z kongresu dr Jedliński z Jarosławia, omawiając obszernie również przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego, podkreślając szereg daleko idących stwierdzeń. Po przemówieniu prezesa powiatowego, kpt. Schrama, przyjęto do wiadomości sprawozdanie z kongresu, stając na gruncie powziętych uchwał.

Przestroga.

Łódź, 21. 10. (Tel. wł.). W Rudzie Pabianickiej odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego, na którym przemawiali prezes Jędrzejczak Tadeusz oraz Wit Zygmun. Ponieważ obaj nawoływali do bojkotu wyborów, zostali z miejsca aresztowani.

Lask, 21. 10. (Tel. wł.). Starosta powiatu łaskiego na rozprawie karno-administracyjnej za niszczenie afiszów o wyborach do Sejmu i Senatu ukarał St. Kozłowski i St. Kolasę, zamieszkałych w Kudrowicach, po dwa miesiące aresztu.

Autobus wpał na kolejkę.

12 osób rannych pod Środą.

Środa, (Tel. wł.). W czwartek o godz. 18,15 wydarzyła się poważna katastrofa autobusowa pod Środą.

Autobus firmy „Fiapoli“, kursujący na linii Poznań—Środa—Pyzdry, wpał na przejeździe przez szosę Środa — Jarocin na przejeżdżający w tym czasie pociąg towarowy z burakami średzkiej kolejki powiatowej, zderzając z Kobylepola do Środy.

Gwałtowne uderzenie spowodowało wykołowanie się trzech wagonów towarowych, przy czym jeden z burakami został zupełnie rozbity.

Maszyniści parowozu wyszli z wypadku cało. Autobusem jechało 12 osób. Wszyscy odnieśli większe lub mniejsze obrażenia. Cztery osoby zostały ciężko ranne. Szofer oraz konduktor odnieśli lekkie pokaleczenia twarzy.

20 gospodarstw w płomieniach.

Kościerzyna. We wsi Bartoszy Las w pow. kościerskim powstał pożar w zabudowaniach Jana Lipskiego. Wskutek wiatru ogień przeniósł się na sąsiednie zabudowania i objął prawie całą wieś. Spaliło się 10 domów, 13 stodół i 5 stajen. Straty wynoszą 75.000 zł. Pożar spowodował 6-letni chłopiec, bawiąc się przy piecu, skąd wysypał płonące drzewo.

Trup noworodka w walizce.

Piotrków. Do Piotrkowa Tryb. przybyła z Poznania niej. Joanna Lisówna. Zachowanie się Lisówny, przebywającej u znajomych, wzbudziło pewne podejrzenie z powodu podpadającego pilnowania dużej, ciężkiej walizki.

Podczas nieobecności Lisówny domownicy otworzyli walizkę i ku swemu wielkiemu zdziwieniu stwierdzili, że walizka zawiera zawinięte w szmaty zwłoki noworodka.

Lisównę, która prawdopodobnie jest matką noworodka i przybyła do Piotrkowa aby tutaj pozbyć się śladu swej zbrodni, aresztowano.

Reprezentacyjne koncerty radiowe dla zagranicy.

Ciekawą i pożyteczną nowość wprowadziło Polskie Radio w obecnym sezonie jesienno-zimowym, mianowicie stałe koncerty wieczorne o charakterze reprezentacyjnym, przeznaczone przede wszystkim dla zagranicy. Koncerty te odbywać się będą w czwartki od godz. 23,05—23,55, a więc w porze najodpowiedniejszej dla nadawania audycji dla zagranicy. Obejmą one muzykę polską, poważną, symfoniczną i kameralną, rozrywkową i ludową. Audycje te będą niejako stałą ekspozycją muzyki polskiej w eterze, przy czym ułatwieniem dla zagranicznych radiosluchaczy będzie komentarz, wygłaszany w obcych językach, głównie po francusku.

W ramach tego rodzaju audycji nadane już zostały utwory Zarębskiego i wieczór poświęcony twórczości Paderewskiego.

Zjazd związku inżynierów kolejowych.

Katowice, 21. 10. (PAT) Wczoraj rozpoczął się w Katowicach 16-ty ogólnopolski zjazd inżynierów kolejowych przy udziale ok. 600 inżynierów.

Na zjazd przybyli przedstawiciele ministerstwa komunikacji w osobach podsekretarza stanu inżyniera Bobkowskiego, dyr. depart. Andrzejewskiego, Ceceniowskiego, Stodolskiego i Łaguny, dyrektorzy kolei prof. politechniki warszawskiej Wasiutyński. Poza tym obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich, J. E. ks. biskup Adamski, wiceprezes miasta Szkudlarz, reprezentanci sejmu śląskiego, przemysłu itd.

Obrazy zagał naczelnik Kaliński z Warszawy, podnosząc, że zjazd dzisiejszy będzie równocześnie manifestacją uczuć i radości świata inżynierskiego na tle ostatnich osiągnięć Rzeczypospolitej. Z kolei wybrano prezydium zjazdu. Przewodniczącym został dyr. kolei w Katowicach,

inż. Wyleżyński. Następnie zabrał głos p. wicemin. Bobkowski, który w imieniu nieobecnych na zjeździe min. komunikacji Ulrycha, oraz swoim własnym jako prezesa naczelnej organizacji inżynierów, życzył zjazdowi owocnych obrad, podkreślając wielką rolę inżyniera kolejowego na odciśnięciu kolejnictwa polskiego. W dalszym ciągu witali zjazd: radca Wierzbiański w imieniu wojewody, ks. biskup Adamski dyr. Wyleżyński i prezes związku inżynierów kolejowych inż. Widawski.

Po części oficjalnej przystąpiono do właściwych obrad. Wygłoszono trzy referaty.

Na tym wyczerpano wczorajsze obrady. Dalszy ciąg zjazdu odbędzie się w Cieszyńcu, dokąd delegaci wyjechali wczoraj wieczorem. W dzisiejszych obradach wzięcie udział również min. komunikacji p. Ulrych.

Pan Mojsze Lakser urzęduje...

Toruń. Tematem rozmów przy „małej czarnej” oraz ostrej „dyskusji” na łamach prasy toruńskiej jest sprawa p. Laksera, kierownika sekretariatu przydziałnego sądu okręgowego w Toruniu, który brał udział w manifestacji Obozu Zjednoczenia Narodowego w Toruniu.

Organ narodowy nie omieszczał wykięć przeciwnika politycznego, który tłumaczył się tym, iż nie wiedział o obecności Laksera w szeregach swych zwolenników. Pomijając wzajemne wypominanie sobie różnych grzechów prasy narodowej i osonowej, chcemy wyrazić jedynie zdziwienie, iż Mieczysław vel Mojsze Aron Lakser zajmuje tak poważne i odpowiedzialne stanowisko w sądownictwie polskim!!

Kim jest Lakser i skąd się wziął w Toruniu?

Aron Mojżesz Lakser, żydek galicyjski, jako student medycyny zjawiał się na Pomorzu krótko po wejściu wojsk polskich i postarał się o posadę kancelisty w okr. składnicy sanitarnej. Po kilku latach, tj. w 1925 r. dostaje się do sądownictwa, a w roku 1926 jest już Mieczysławem Lakserem. Następnie zostaje kierownikiem sekretariatu przydziałnego sądu okręgowego w Toruniu, biegłym grafologiem i tłumaczem niemieckim.

Rzecz charakterystyczna dla stosunków na Pomorzu to to, że Lakser jest prezesem organizacji urzędników sądowych.

Megalomania i bluźnierstwo.

Wyborcze wybryki p. Mackiewicza.

Zachłanną i trochę upiorną jest ambicją polityczną p. Cat-Mackiewicza, naczelnego publicysty „Słowa” wileńskiego. Chce zostać posłem do sejmu i to za wszelką cenę — manii wielkości.

Gen. Żeligowski — czytamy w „Słowie” — nadesłał w ub. wtorek swą zgodę na kandydowanie w okręgu 46 Wilno-miasto. P. Mackiewicz dodaje: „i ja ją zgłosiłem”. „Oczywiście — pisze p. Mackiewicz dalej — nie ośmielam się nawet przyrównywać swej skromnej osoby do postaci generała, słynnego zasługami wojskowymi i historycznym zajęciem Wilna. Ale łączą nas jedna cecha: — i on i ja jesteśmy niezależnymi od Ozonu. I jego i mnie będzie Ozon zwalczał”.

Styl nie tylko zdoła, on także zdradza człowieka. P. Mackiewicz chce szablą gen. Żeligowskiego uderzyć w bramy ozonowego sejmu i zdobyć — fotel poselski. Wolelibyśmy, aby p. Mackiewicz bardziej szanował i zdobywcę Wilna i jego szablę... W historii parlamentarzysty nie znajdujemy drugiego takiego wypadku pomieszczenia ma-

łości z wielkością. Parlamentarzyści polscy gente B.B.W.R. zanudzają społeczeństwo swoją megalomanią i brakiem dystansu do historycznych postaci Polski niepodległej. Gen. Żeligowski i — p. Mackiewicz, to jednak dwa bieguny kultury i zasług narodowych i politycznych.

Ale p. Mackiewicz okazał się tym razem także — małym katolikiem.

Pewny swego zwycięstwa wyborczego, pisze p. Mackiewicz:

„Pozostanie uczucie, że w jedynym okręgu, w którym się pojawili kandydaci niezależni, — za nimi, a nie za Ozonem opowiedzieli się wyborcy.

W tych warunkach walka wyborcza w Wilnie nabiera dużego znaczenia. Kto chce, może ją nazwać redutą antytalisticzną, albo anty-ozonową Częstochową (podkreślenie nasze), która, być może, cały kraj obroni przed zglajchszaltowaniem, tak dalekim od psychiki polskiej, tak zubożającym naszą myśl polityczną, tak szkodliwym”.

P. Mackiewicz się myli. Katolickie społeczeństwo Wilna nie chce „walki wyborczej

Ma Świeży APETYT
przepada za JECOROLEM
Zwiększa WZROST i WAGĘ
40 LAT
przezwycięstwa za SKUTECZNOŚCIĄ
każdego lekarza
MAG A. BUKOWSKIEGO
JECOROL
zamiast PRANU
1938

w Wilnie” nazwać „anty-ozonową Częstochową”, bo porównanie to bluźni uczuciom religijnym i narodowym. Częstochowa jest redutą obrońców... Panny z Jasnej Góry, jest świętością narodową, której p. Mackiewiczowi nie wolno zamieniać w hasło agitacji wyborczej, w trybunę nienawiści partyjnopolitycznych. Jeżeli kto, to konserwatywny kandydat na posła i publicysta, jakim jest p. Mackiewicz powinien więcej dbać o ton katolicki swych wystąpień politycznych. (h. p.)

Nieprawdziwe pogłoski o zmianie siedziby starostwa wyrzyskiego.

Toruń, 21. 10. W związku z ogłoszeniem przez niektóre pisma wiadomości o zamierzonym przeniesieniu siedziby starostwa powiatowego z Wyrzyska do Nakła, urząd wojewódzki pomorski oświadcza, iż wszelkie pogłoski na ten temat są bezpodstawne.

Burze i grady. Nad Czerskiem

Czersk. (a) Niezwykłe o tej porze zjawisko można było zobaczyć nad borami Tucholskimi. Otóż w ub. środę, 19 bm. o godz. 18 wiecz. rozpętała się nad tut. okolicą silna burza, przerywana błyskawicami i grzmotem. Prawdziwe oberwanie chmury zamieniło się wkrótce w gradobicie. Grad wielkości gołębiego jaja a nawet większy wkrótce pokrył całą ziemię. Drzewa w jednej chwili zostały całkowicie ogołoczone z żółknących liści, poza tym grad obrywał gałęzie, poczynił duże szkody w ozimnach oraz poprzebijał dachy w szeregu zabudowań rolnych.

Nad Świeciem.

Świecie. (t) W czwartek, 20 bm. wieczorem przeciągała nad Świeciem i okolicą silna burza z błyskawicami i grzmotem oraz ulewnym deszczem o takiej sile, jak w miesiącach letnich.

Burza o tak spóźnionej porze roku — to objaw niezwykły.

W pow. mogileńskim.

Mogilno (mk) W czwartek przez okolicę Mogilna przeszła dwukrotnie burza z błyskawicami oraz gradem z deszczem. Według twierdzeń starych mieszkańców Mogilna, burza tak silna o tym czasie wróży późną i pogodną zimą.

Z wystawy „Dziecko w Polsce“.



Na wystawie „Dziecko w Polsce” ubezpieczenia społeczne w szeregu fotomontaży zobrazowały swoją działalność w zakresie opieki nad dzieckiem. Na zdjęciu cyfry następujące za rok 1937: dożywiano 260.727 dzieci; szczepień ochronnych — 70.164; szczepień przeciwgruźliczych 2.574; prowadzono 122 kuchnie mleczne, 187 stacyj opieki nad matką i dzieckiem; udzielono porad lekarskich 141.634, zbadano 778.701 dzieci.

Tabela wygranych

2 dzień ciągnięcia I klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. Nr. 99297 134013.
 5.000 zł. Nr. 19993.
 2.000 zł. Nr. 100151 149109.
 Po 1.000 zł. Nr.: 6106 12107 12810
 26753 66432 155668 150566
 Po 500 zł. Nr.: 40742 42754 64606
 79073 86412 139451
 Po 250 zł. Nr.: 10962 12203 18957
 29569 31908 32342 38144 38338 57510
 62018 65651 67438 73823 75576 86168
 93076 98205 117708 119613 127004
 129206 135288 143853 145646 148620
 148691.

PO 125 ZŁOTYCH.

95 266 623 1828 66 945 3592 702 4199
 501 5223 541 7028 477 510 620 8014 9157
 261 11141 595 631 807 931 12097 654
 13329 541 641 73 14153 253 430 518
 15742 16607 14 75 17121 26 212 447 577
 18219 387 577 705 882 19444 546 706 87
 20290 606 821 21385 22164 363 554 817
 23169 448 802 24045 85 144 493 25130
 730 875 26338 52 27637 933 28750 29033
 534 30192 833 31569 975 32407 520 610
 737 71 940 33322 421 626 903 34083 414
 35185 289 719 869 36429 636 710 999
 37051 808 38153 413 595 986 39317 48
 723 40073 641 41943 42018 43514 608
 44080 392 654 45200 556 46060 303 10
 47038 419 606 977 48105 98 49276.

50043 984 51963 52511 41 693
 54888 55071 107 225 305 644 56956
 57111 778 58400 59989 60273 495
 61169 360 816 62185 63447 762 64022
 612 78 65073 300 67745 68983 69054
 352 75 70 855 623 691 738 72330 900
 73502 785 830 76156 405 77 607 799
 932 79976 80593 815 81401 82240 373
 693 83 569 721 992 86138 464 87364
 832 88003 779 949 50 90019 91073
 455 545 616 92117 93096 347 677 852
 94121 90 590 796 95113 344 668 887
 951 96204 516 737 894 998 98187
 99369.

200 584 712 968 101794 102302
 108544 104285 105126 33 69 399 522
 678 107087 612 108536 109649 110118
 111171 112799 862 113172 91 502
 115070 842 957 116632 962 117424
 118168 429 861 71 1110153 456 507
 73 946 120327 557 630 875 978
 121137 636 995 122861 123608 818 66
 98 124011 125012 178 220 55 401
 126674 900 127109 44 54 903 128074
 222 568 76 130117 238 85 562 714
 131141 222 82 404 132192 670 133566
 134194 213 656 185175 136799 845
 137052 158 355 138665 139665 140117
 142850 64 937 143194 144528 993
 145375 146250 397 777 147307 66
 148031 149109 150159 555 890 151212
 153592 154048 156045 302 158867
 174 347 159281.

PO 62.50 ZŁOTYCH.

113 526 667 819 92 1152 457 682 734
 75 846 77 2064 115 32 3055 450 83 501
 38 650 90 923 4077 281 315 94 569 753
 661 725 828 6170 224 25 84 87 378 596

804 14 7631 728 938 8191 363 490 532
 730 87 903 24 9075 169 420 28 12 88 664
 80 94 770 876 10409 509 636 47 818 911
 11283 98 372 468 528 669 974 12055 85
 196 472 651 86 869 13852 14192 382 563
 949 185138 324 612 767 16318 83 550
 851 17025 144 324 463 86 611 803 44 18010
 38 264 69 479 543 662 912 19427 38 596
 661 76 709 67 805 926 20084 130 38 45
 200 77 517 55 81 664 713 956 21528 735
 93 835 933 22015 146 88 307 19 430 538
 41 66 74 24045 93 323 789 25014 160 328
 32 840 961 26693 27536 878 941 28050 78
 98 236 352 432 551 655 762 842 87 933
 29020 233 34 374 635 854 30086 91 241
 331 34 567 735 949 31082 91 146 247 81
 444 613 714 95 978 32546 601 16 74 747
 805 947 60 33074 545 98 664 776 816 91
 34207 313 454 807 970 35228 86 318 409
 749 819 87 925 36148 238 79 372 410
 703 81 810 37165 305 521 72 694 983 97
 38138 72 425 41 732 902 97 39079 250
 431 98 65 613 706 836 969 40100 656 859
 93 901 50 41019 528 98 724 30 42610 35
 769 43153 62 201 62 876 44072 334 45304
 48 46428 685 96 97 806 34 969 47113 288
 89 706 723 993 48109 318 33 426 879
 937 47 53 91 49296 334 59 483 694.

50114 208 337 437 627 66 82 873
 955 51089 180 330 538 683 784 976
 52002 35 264 326 593 720 53207 300
 435 40 658 961 54132 41 95 218 26
 385 400 75 213 732 33 830 78 55045
 148 65 90 634 731 56191 284 965
 57159 205 370 509 616 766 865 959
 58214 525 70 877 59178 207 86 422
 30 555 692 60197 429 85 534 949
 61007 46 258 625 34 62006 84 152 73
 63020 255 306 990 64072 310 440 878
 894 987 65013 210 36 535 699 86226
 320 445 67116 67 289 465 539 860 61
 68049 208 507 81 702 4 995 69090 350
 517 32 625 917 60 70030 108 54 509
 93 708 887 71308 431 628 788 879
 908 72319 40 741 878 73047 87 89 311
 884 74015 84 375 482 650 818 97
 75121 227 37 88 334 583 76008 523
 651 790 819 950 77017 249 395 529
 670 806 78002 532 60 72 79107 395
 509 716 884 80161 301 81006 54 90
 113 723 82010 41 155 57 675 91 727
 68 83127 315 455 91 660 91 787 887
 84337 429 624 728 985 85052 137 315
 418 885 86087 168 375 93 761 87778
 84 88174 252 686 95 742 57 79 89030
 246 337 464 90045 65 208 462 565 851
 91237 371 547 644 884 950 75 92002
 567 944 93120 227 827 94725 828 920
 68 95040 340 90 449 636 852 96076
 286 437 566 955 97022 284 338 98123
 242 486 707 833 978 99338 508 854.

100125 511 693 773 818 28 916
 101123 45 352 804 102011 48 665
 103022 311 75 712 69 855 983 104614
 25 818 904 105133 232 894 976 106149
 310 107060 93 201 89 468 537 774
 971 108110 765 777 804 41 991
 109009 86 134 74 202 389 593 805 21
 110169 390 527 878 963 90 111247
 406 553 729 47 978 112696 886 113123
 619 114220 311 473 596 115243 72
 881 116161 333 835 73 117212 34 726
 118110 411 596 119406 502 699 790
 120129 68 569 604 121279 564 703

122303 35 87 800 20 904 10 14 90
 123073 111 32 411 661 716 53 70
 124416 73 92 503 846 125023 528 848
 126058 85 98 141 77 628 57 61 893
 960 127001 722 128594 646 719 845
 929 73 79 129061 66 68 151 72 589
 130333 80 597 131043 108 396 480
 610 81 871 940 132275 653 95 732
 133136 234 89 307 811 23 134248 66
 861 528 859 76 135446 546 648 899
 136170 438 582 693 736 985 137028
 173 355 910 40 68 74 138108 23 257
 308 609 819 967 139368 413 511 56
 68 792 864 140037 151 64 333 493
 857 141052 34 296 850 142331 798
 936 143104 67 263 594 625 62 144156
 540 819 61 145066 187 215 496 636
 707 68 76 146075 17 397 782 806
 147107 301 669 761 95 894 99 943
 148236 383 400 691 761 64 828 149117
 64 325 59 302 648 86 709 150054 85
 125 298 343 447 879 967 151179 345
 514 94 984 152044 80 207 674 899
 950 153072 197 416 56 99 873 829
 154206 404 545 92 88 155263 368 644
 156004 374 531 65 91 850 157346 403
 889 158705 958 159364.

III ciągnięcie

PO 125 ZŁOTYCH.

1009 402 524 927 3382 5284 754
 6604 7558 8772 839 9137 610 10026
 867 12911 13581 14308 547 970 15213
 685 17540 20037 89 21330 22905
 23629 24005 25732 26474 27402 7167
 28282 758 83 836 29773 30203 31479
 807 33186 35666 865 36635 791 37050
 209 38414 925 40738 41399 42176
 43953 44404 849 45311 46992 47879
 48440.

50855 51804 52224 768 84 53234 54823
 55328 590 711 800 56159 59592 753 60375
 732 61762 62002 692 63783 65069 66654
 67011 146 965 68710 69021 70148 537
 71779 988 72222 73030 170 491 679 74981
 75409 76889 78018 79587 81022 114 779
 82045 757 922 83623 84349 453 85515
 87493 88233 89749 90179 91177 924 92107
 8 93128 491 585 848 94191 96169 842
 96815 99607.

100334 103067 108698 109168 110231
 74 11133 114046 116814 118697
 119337 120149 122040 476 77 637
 123819 125093 708 806 126049 233
 465 128209 445 129385 972 132515
 133432 981 85 134537 739 135224 422
 136995 138636 51 139078 139 250
 14044 772 141408 897 143122 144977
 145280 784 915 146867 147184 148079
 149257 628 151718 152227 154991
 155555 637 84 747 156437 795 915
 159606 851.

PO 62.50 ZŁOTYCH.

753 1583 712 837 3178 4081 214
 496 593 996 5209 336 764 6465 882
 7020 32 87 313 8359 9076 179 337
 485 516 757 816 988 10246 436 944
 11867 12256 314 431 629 13305 672
 14089 186 15122 260 778 16355 470
 17540 18550 660 19078 113 66 510
 708 60 81 20159 273 703 21863 22384
 526 41 23250 836 24536 79 616 51
 25141 634 732 26123 70 271 548 679
 27062 262 343 95 28074 111 438 822
 29066 269 30258 973 31045 96 772
 823 32151 582 624 78 33087 461 663

561 914 34327 759 35912 36172 334
 88 996 37730 937 38120 471 534 699
 882 39450 523 92 516 40176 599 757
 41304 64 42202 707 43142 258 417
 630 992 44257 674 45220 362 777 807
 46188 558 628 870 72 918 47933
 48482 583 49232 72 471 73 901.

50452 691 51087 142 336 686 759 52311
 95 430 53918 54070 989 95167 727 56017
 522 695 969 57426 966 83 58100 473 824
 98 59046 318 650 854 60426 512 664 906
 90 61453 547 90 741 842 921 91 62059
 254 66 63140 432 66 779 953 95 64280
 733 65780 66020 65 238 314 426 99 597
 757 67115 971 68343 628 780 69837 61405
 547 616 72186 326 577 73112 250 58 445
 75 988 74514 43 649 760 877 86 75524
 68 76969 91 77708 78197 455 721 877
 79446 749 924 80535 81371 82143 291
 461 954 83160 401 84377 87 625 868 85697
 86492 657 918 87243 586 88503 89167 459
 960 63 90169 622 91061 787 821 957 61
 92993 93525 70 691 735 94534 95129 96021
 188 97140 287 98107 269 343 884 99334
 713.

100181 461 89 637 98 806 101330
 102171 454 796 103525 104211 997
 105161 319 22 622 107105 108082 231
 575 836 109035 172 334 510 647
 110079 772 815 31 111429 560 95 768
 112096 125 34 97 999 113044 719
 114012 646 70 946 115042 614 116085
 337 117089 617 119051 218 438 638
 120168 323 554 121023 299 676 872
 122362 507 942 123101 432 508
 124682 682 86 125180 470 625 126330
 743 127040 174 219 734 53 128641 889
 92 129266 378 646 130639 91 783 93
 131289 709 941 133322 37 667 818
 981 130408 56 135093 290 554 136303
 666 74 806 131070 949 138075 210
 316 427 528 50 815 140144 388 582
 767 141587 91 142012 219 143066
 146 548 903 144767 808 59 145248
 710 38 821 960 146017 333 147206
 52 883 148272 532 714 149335 518
 895 150133 344 64 959 151219 988
 152073 165 747 153011 266 649
 154004 317 817 155261 455 669 865
 156154 257 335 864 157017 188 158457
 159339 429 727 871 921.

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. Nr. 113674.
 15.000 zł. Nr. 147826.
 10.000 zł. Nr. 35666 112632.
 5.000 zł. Nr. 51312 81490 154851.
 2.000 zł. Nr. 52020 54077 104174
 117736.
 1.000 zł. Nr. 40791 58532 86220
 73220 90811 184165.
 500 zł. Nr. 27045 56943 128861
 145297.
 250 zł. Nr. 12796 15196 19947
 22909 29132 33606 43711 47400 49225
 52980 53152 56664 66113 67935 75263
 80585 86246 96368 101689 108152 114144
 124333 128611 134819 137387 141625
 149336 151917 152841.

PO 125 ZŁOTYCH.

152 60 1186 2227 3449 4076 779
 6593 7548 8092 9352 88 971 10750
 11019 817 12600 13761 14198 15049
 404 17868 18025 19211 20766 21585
 22559 24497 975 25036 26426 28101
 30443 33606 35050 37503 846 38111
 594 40296 41220 42643 666 822 44622

45326 46199 351 440 47180 803 48206
 71 49698
 50466 789 51059 888 52669 54220
 55549 612 957 56506 58462 61035
 64998 67302 68074 429 660 68892
 707 893 78636 79369 920 80334 695
 724 81743 82405 93 83570 84206 459
 89066 646 90 380 91253 94243 95494
 97476 624.

100240 556 101010 102081 756

Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

— Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Królowej Jadwigi 16, tel. 637. Biuro czynne bez przerwy od godz. 9—18.

Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka. otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka mlejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19.

Karetka sanitarna, telefon 276 czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Pierwsza miłość”
Słońce: „Lekarz pięknych pań”
Stylowy: „Więcej miłości”
Świt: „Symfonia młodości”

— Co nas czeka? Żyjemy w okresie przemian. W życiu politycznym i gospodarczym świata dokonują się doniosłe przemiany. W tych wyjątkowych czasach trzeba mieć stałą łączność ze światem. Najświeższe wiadomości o zdarzeniach w kraju i na całym świecie przynosi codziennie „Dziennik Bydgoski”, najpoczytniejszy dziennik Wielkiego Pomorza. Każdy nowy abonent, który zamówi „Dziennik Bydgoski” na listopad, otrzyma go codziennie do 1. 11. bezpłatnie. Zgłoszenia przyjmuje nasze przedstawicielstwo przy ul. Królowej Jadwigi 16 (tel. 637).

— Pod przewodnictwem p. J. Dziocha odbyło się w kawiarni „Wiedeńskiej” zebranie Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego. Po wyrażeniu radości z powrotu Zaulzia do Polski, wysłuchano referatu p. Dzwikowskiego na temat: „Problem wydalenia żydów z Polski”, nad którym wywodziła się ożywiona dyskusja. Zebrani ubolewali, że społeczeństwo tutaj jest niedostatecznie docenia niebezpieczeństwo żydowskie. Następnie uchwalono wydelegować przedstawicieli towarzystwa na zjazd okręgowy do Bydgoszczy.

— Z działalności Polskiego Tow. Opieki nad grobami bohaterów. Na ostatnim zebraniu zarządu dokonano kooptacji p. wicestarosty mgr. Pełczyńskiego na wiceprezesa oraz przemysłowca p. Teodora Orłowskiego na skarbnika. Podano do wiadomości wyniki lustracji grobów wojennych na terenie Inowrocławia przez toruński urząd wojewódzki. W dniu 1 listopada przeprowadzono będzie zbiórka uliczna na terenie miasta i powiatu na upamiętnienie poległych bohaterów. Zawiadomiono również zebranych, że urząd wojewódzki przekazał dla tutejszego powiatu kwiaty zimotrwałe dla upiększenia mogił poległych bohaterów na cmentarzu przy „Ruinie” i in.

— Na liście kandydatów na posłów, ogłoszonej przez przewodniczącego komisji wyborczej nr 99 w Inowrocławiu, brak szóstego kandydata p. Mowińskiego z Kierzkowa, który zrezygnował ze swej kandydatury.

WĄGROWIEC. (a) Srebrne gody małżeńskie obchodzili pp. Antoni i Stanisława Książkiewiczowie z Wągrowca. Na intencję jubilatów odprawił ks. prob. Wróblewski mszę św. Jubilatami „Szczęść Boże”.

— Zawody piłki nożnej odbyły się na boisku WF i PW pomiędzy K. S. „Nielba” a drużyną licealną, które zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

— Zawarli związek małżeński p. Czesław Przewoźnik, urzędnik pocztowy z Morzewa z p. Marią Michalską z Wągrowca, Brunon Szmuski z Wągrowca z p. Wł. Żurowską ze Żnina. Nowożeńcom „Szczęść Boże”.

MOGILNO. (mk) Srebrnym krzyżem za służbę za prace na polu społecznym odznaczony został pp.: aptekarz Fr. Nowak, Cezary Nowak, Władysław Paradowski, Stanisław Stręk i Czesław Gniewkowski z Mogilna, Wacław Maciejewski z Trzemeszna i Izabela Wikaryjczykowa z Strzelna.

— Związek małżeński zawarli p. Kolański z Gorów z p. Marią Barteką z Chab ska pod Mogilnem.

TRZEMESZNO. (mk) Tut. zakład dla niepoprawnych mieści obecnie 130 więźniów. Staraniem p. dyr. Juszczenki zatwierdzony został dla więźniów przez władze duchowne i państwowe stały kapelan ks. prob. Sarniewicz. Zorganizowano warsztaty, w których więźniowie wyrabiają przedzie, obuwie i inne artykuły dla użytku tylko w więzieniactwie.

GNIEZNO. (fb) W sali hotelu Europejskiego odbyło się zebranie gnieźnieńskiego Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezes p. Pokładęcki. Po zatwierdzeniu spraw bieżących nastąpiło wysłuchanie przez p. inż. Adama filmu z uroczystości 50-lecia Kółka, filmu obrazującego uprawę roślin pastewnych i budowę silosów do zaprawiania kiszzonek na paszę dla bydła i filmu obrazującego osuszanie błot pontyjskich przez Włochów. W wolnych głosach p. W. Le-

wandowski zakomunikował obecnym, że Rada Powiatowa projektuje obecnie uruchomienie szkoły rolniczej dla młodzieży męskiej, która ma być umieszczona w Uniwersytecie Ludowym w Dalkach lub w majątku ziemskim w Konikowie.

— Ks. prof. dr Wronka, wicerektor tut. Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, powołany został na stanowisko rektora Kolegium Polskiego w Rzymie.

— Staraniem Kat. Stow. Kobiet „Dąbrówka” przy parafii św. Wawrzyńca odbyła się w sali paraf. akademii ku czci królowej Jadwigi, którą zagała wiceprezesa p. Nowakowa, witając ks. asyst. Górskiego, prezesa Par. Akcji Kat. p. Bernaciaka oraz licznie przybyłe członkinie. Po występie chóru kościelnego pod batutą dyr. p. Rosińskiego oraz deklamacji referat o królowej Jadwidze wygłosiła p. A. Zielińska. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „My chcemy Boga”.

— W powiecie gnieźnieńskim powstały znowu nowe ogniska przyszczy i to w Rzegnowie u rolnika p. Koralewskiego i w Imielnie u rolnika p. Strugowskiego.

— W Witkowie zawarli związek małżeński p. Hieronim Grzechowski z p. Antoniną Szerówną oraz p. Wojciech Frankiewicz z p. Anną Skierówną. „Szczęść Boże”.

Licytacja w pałacu ks. Radziwiłła.

Ostrów. Mimo bogatego ożenu komornik sądowy nie przestaje odwiedzać pałacu słynnego z romantycznych prztydó księcia Michała Radziwiłła na Antoninie. Mnożą się tam licytacje ruchomości. Dnia 14 bm. odbyła się w Antoninie licytacja samochodu księcia marki Rolls-Royce dwukołki, 2 kuców i 2 klaczy-kasztanek, oszacowanych na łączną sumę 59.980 zł. Na dzień 21 bm. o godz. 11.30 w Antoninie komornik sądowy Teodorowski w Ostrowie wyznaczył drugą licytację ruchomości, należących do ks. Michała Radziwiłła, składających się z futra krótkiego na brązowych opasach, 3 ubrań sportowych, 1 ubrania brązowego w kratkę, 2 szaf do rzeczy 3-drzwiowych z lustrami. 1 umywalki z lustrem i szafka i pianina.

Tego samego dnia na folwarku księcia w Antoninie o godz. 11.40 sprzedawany będzie wałach.

Tajemnicza kradzież cennej biżuterii.

Wągrowiec (a). Pewien nieznanymi mężczyzna zjechał samochodem przed dwór p. Anny Moszczeńskiej w Wiatrowie pow. Wągrowiec i oświadczył, że ma zamiar kupić większą ilość owoców. Chodził on przez pewien czas po ogrodzie i dookoła dworku, nie wzbudzając podejrzeń. Gdy ów osobnik odjechał, po krótkim czasie p. Moszczeńska stwierdziła brak swej biżuterii, którą miała w sypialni, a mianowicie pierścionka platynowego z dużym brylantem, pierścionka złotego z perłą i pierścionka złotego z brylantem. **Poszkodowana oblicza wartość skradzionej biżuterii na 3000 zł.** Kradzieży dokonał prawdopodobnie osobnik, który zjechał samochodem. Policja prowadzi dochodzenia.

FORDON. Przygotowania do uroczystości 15-lecia i poświęcenia odnowionego sztandaru Sokoła są na ukończeniu. Pozamiejscowi uczestnicy tej uroczystości korzystają na liniach autobusowych ze zniżki, którą przyznał p. Stefan Niewitecki, były prezes Sokoła fordońskiego.

KORONOWO. (śl) Egzamin mistrzowski w zawodzie stolarskim złożył przed Izłą Rzem. w Toruniu p. Bernard Langowski z Koronowa, ul. Garncarska 2.

— W ub. niedzielę odbyło się pod kierownictwem komendanta p. Piotra Szukaja zakończenie sezonu strzelania Bractwa Kurkowego. Równocześnie odbyło się strzelanie o ordery i premie wartościowe. I miejsce zdobył p. Jan Pufelski — 56 punktów, II. p. Ign. Nowak — 56 pkt., III. p. W. Kapela — 55 pkt., IV. p. Edmund Heise — 55 pkt.

— W dniu 14 b. m. w szkole powszechnej nr 2 odbyło się posiedzenie komisji oświaty pozaszkolnej pod przewodnictwem p. burm. Talaški. Sprawozdanie z pracy oświatowej w r. 1937-38 złożył p. kier. Świtalski. Sprawozdanie z pracy oświatowej w powiecie zdał instruktor oświaty pozaszkolnej p. Kochański z Bydgoszczy. Według sprawozdania p. Kochańskiego odbędą się w przyszłym roku w Koronowie dożynki. Gminnym instruktorem oświaty pozaszkolnej wybrano jednogłośnie p. Świtalskiego. W roku bieżącym w okresie zimowym przeprowadzony zostanie w tut. mieście kurs dla przedpoorowych. Wykłady odbywać się będą 2 razy tygodniowo po 3 godziny. Na wykładowców zgłosili się pp. nauczyciele: Gabryś, Skalecki, Świtalski, Przybysz, Śmierszański, Bław. Scheiner, Kaczmarek i Kędziński. Na zakończenie podziękował p. burmistrz wszystkim obecnym za udział w zebraniu prosząc o poparcie akcji komisji oświatowej pozaszkolnej.

ŚWIECIE. (t) Otwarcie kursu sa itariuszy zorganizowanego przez komendę powiatową p. w. i w. f., nastąpiło w poniedziałek

17 b. m. w lokalu szkoły powszechnej nr 1. Otwarcia dokonał komendant powiatowy p. por. Modzielewski, po czym p. dr Karbownik, prezes miejscowego oddziału PCK, wygłosił pierwszy wykład. Udział słuchaczy był liczny.

— W powiecie świeckim pojawili się osobliwi oszuści. Są nimi jednostki z pośród tych Niemców, którzy w ostatnim czasie emigrują do Rzeszy. Mianowicie nabywają oni tutaj przedmioty na długie splaty i wy-

grodzono praktycznymi sprzętami gospodarczymi. W strzelaniu z broni małowalibrowej I. miejsce uzyskał st. post. p. Jan Romczyk — 130 pkt. II. post. p. Kalitowski — 130 pkt., III. przod. P. P. p. Kawecki z Lipnicy, pow. chojnicki — 123 pkt. W strzelaniu z pistoletu do tarczy I miejsce zdobył p. Ziętarski — 42 pkt., II. Witucki, przod. P. P. w Chojnicach — 40 pkt. i III. p. Kawecki, przod. P. P. w Lipnicy, pow. chojnicki.

Hallo, tu krem NIVEA...



niech Pani, proszę, przed wyjściem na ulicę nie zapomina o mnie! Jedynie NIVEA zawiera Euceryl, środek wzmacniający skórę. Zabezpieczona NIVEA skóra pozostaje mimo słońca i mrozu zdrowa, delikatna i gładka jak aksamit.

Tylko w znanych oryginalnych opakowaniach po cenie od zł 0,40 do 2,60

PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

proceedziwszy się, nie placą kupcowi należności, a starania egzekucyjne pozostają bez skutku. Takich wypadków zgłoszono ostatnio już cztery. O nowych należy zgłaszać do właściwych władz.

TCZEW. (as) Kino Apollo: „Zielony sygnał”.

— Burmistrz m. Tczewa mgr Wiktor Jagalski udekorowany został złotym krzyżem zasługi.

— Sąd okręgowy na sesji w Tczewie zasądził Stefana Filbrandta, zam. w Subkowach (pow. Tczew) za publiczną zniewagę narodu polskiego na 6 miesięcy aresztu z warunkowym zawieszaniem kary na 3 lata.

— Policja odstawiła do więzienia sądowego 22-letniego robotnika rolnego Czesława Czecha, pochodzącego z Konina, ostatnio zam. w Rokittkach (pow. Tczew), który poszukiwany był listami gończymi przez władze sądowe.

WEJHEROWO. (ap) W więzieniu w Wejherowie osadzony został z polecenia sądu niej. Jan Żywicki, robotnik, lat 19, który dopuścił się gwałtu na zbierającej chrust w lesie 13-letniej Helenie Gadomskiej z Białorzeki, pow. morskiego.

— Kino Casino: „Więźni królewski”.

— Rolnik Jan Okrój z Będargowa (pow. morski) miast oszczędności swe ulokować w pewnej instytucji jak PKO czy innym banku, przechowywał 1200 zł gotówki w banknotach po 100, 50 i 20 zł, owinięte w gazetę, w szafie. Ostatnio najniebezpieczniej skradł mu wszystko jakiś złodziej ku nieopisanemu rozpaczom lekkomyślnego rolnika.

CHELMNO. (lm) Kino Uciecha: „Bunt zalogi”. Apollo: „Książętko”.

— We wtorek 18 b. m. został w kościele farnym w Chełmnie pobłogosławiony związek małżeński między st. zecerem p. Kazimierzem Zacharkiem a p. Felicyą Głazikówną. Młodej parze „Szczęść Boże!”.

— W tych dniach odbyło się zebranie Kat. Stow. Mężów, oddział w Chełmnie przy udziale 107 członków pod przewodnictwem p. wiceburmistrza Lamparczyka. Referat na temat: „Rasy i ludy” wygłosił sekr. p. Magolewski. Następnie prezes Lamparczyk referował sprawy bieżące, w szczególności sprawę święta Chrystusa Króla w niedzielę 30 b. m. oraz sprawę 10-lecia stowarzyszenia w grudniu b. r. Sprawozdanie ze zjazdu Katolickiego Stow. Mężów diec. chełmińskiej w Toruniu przedstawił sekretarz p. Magolewski.

— W niedzielę 16 b. m. obchodził nasz długoletni abonent i ceniony obywatel chełmiński p. Bolesław Ziółkowski 10-lecie pracy zawodowej na stanowisku samodzielnego kupca kolonialnego, mającego swój skład w Chełmnie przy ul. Miłyńskiej. Rzutkiem kupcowi „Szczęść Boże” w dalszej pracy.

— Ogólnie szanowani małżonkowie Leopold i Julia z Pieniążków Kowalscy obchodzili srebrne gody małżeńskie. Jubilatowi „Szczęść Boże!”

CHOJNICE. (s) Policyjny Klub Sportowy urządził w Chojnicach eliminacyjne zawody strzeleckie z broni małowalibrowej i pistoletu. Zwycięskich zawodników na-

GRUDZIAŁDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-aj.

TGL Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

REPERTUAR KIN:
Apollo: „Tygrys Eznapur” i nadprogram: Śląsk Zaulzański wraca do Macierzy.
Gryf: „Tango Notturmo” z Polą Negri.
Orzeł: „Niedorajda”.

— **Osobiste.** Prezydent miasta Grudziądza p. Józef Włodek odznaczony został złotym krzyżem zasługi.

— **Złodzieje przed sądem.** Sąd grodzki rozpatrywał sprawę wielokrotnie już karanych przestępców Edmunda Konieczki i Alfonsa Czerwińskiego, zamieszkałych w Grudziądzu, oskarżonych o włamanie do mieszkania ptk. G. (Sobieskiego 20) i kradzież rozmaitych przedmiotów. W tej samej sprawie o paserstwo oskarżony był niej. Stanisław K. Sąd skazał złodziei: po 1 roku bezwzględnej więzienia, a pasera na 3 miesiące aresztu.

— **Zjazd drogerzystów.** W niedzielę 23 b. m. o godz. 11 przed południem odbędzie się w Grudziądzu w hotelu „Królewski Dwór” zebranie obwodowe pomorskiego z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 3. Sprawa osiedlania się kolegów z b. Kongresówki na Pomorzu i na odwrót kolegów z Pomorza w b. Kongresówce. 4. Sprawy szkolne. 5. Sprawy organizacyjne. 6. Sprawy wyborów do sejmiku i senatu. 7. Komunikaty zarządu. 8. Wolne głosy. 9. Zakończenie.

— **Rozprawa o oszustwo.** Przed sądem grodzkim odpowiadał zamieszkały w Nowejwsi pod Grudziądzem niej. Franciszek Bienert który legitymując się dowodem tożsamości brata swego Bernarda, pobrał w pewnej tut. firmie żydowskiej towar, nie myśląc o zapłacie. Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia.

— **Portier skazany za pobicie** Sąd grodzki skazał na 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszaniem portiera pewnego tut. lokalu rozrywkowego, który znajdując się w lokalu gościa Wiktora B. pobił i wyrzucił z lokalu za to, że gość ten zwrócił uwagę pewnemu panu, rzmawiającemu głośno przy sąsiednim stoliku po niemiecku, że w Polsce mówi się tylko po polsku.

— **Czy prawda?** Pewna pani zgłosiła w komisariacie policyjnym, że niej. Cz. D., zam. przy ul. Spichrzowej, bije i maltretuje swoją żonę i jedynomiesięczne dziecko.

— **Ładny kolega!** Bolesław Anders (Toruńska 22) zgłosił w komisariacie P. P., że dał koleźce swemu Karolowi Zbyszkiemu na przechowanie 48 zł. Pieniądże te podobno ugrzęzły, gdyż Zbyszkiński, mający pewne parochunki z Andersem, nie chce pieniędzy oddać.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 21 października 1938 r.

Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, telefon 51-29. Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska 122. Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42. Apteka mgr Grodzkiego, ul. Morska 155. Apteka Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Telefony: Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Zorro nieustraszony”. Nadprogram specjalny reportaż z Zaolzia.
Bodega: „Miasto w płomieniach”.
Lido: „Mściciel”.

Lily-Chylonia: „Dodek na froncie”.
Morskie Oko: „Nawrócony grzesznik” i bogaty nadprogram.

Polonia: „Profesor Wilczur” dalsze dzieje Znachora.

Miraż-Orłowo: polska komedia „Pani miśtanca”.

Zorza-Grabówek: „Skłamałam”.

CUKIERNIA Fangrat

nowo odrestaurowana

OTWARCIE

19817)

w sobotę 22, godz. 10.

— Nowi porucznicy marynarki handlowej. Dyplomy poruczników żegluga wielkiej otrzymali: Babczyński B., Chudecki Alf., Hawrykiewicz M., Hulanicki R., Jurkiewicz K., Ruszczyński Edm., Schaub J. Żegluga małej: Anczo Edw., Arens L., Czapski R., Dzikowski B., Górski W., Gogela St., Hałuszczyński T., Kuczyński P., Kynast P., Kowalewski J., Pampel K., Reutt K., Woyna Gwiazdziński St. i Zieleniewski J.

— Tabor jachtowy rośnie. Oficerski Jachtklub zamówił w jachtowej stoczni gdyńskiej 6 nowych jachtów. Cztery z nich będą to jachty typu „Haj”, długości 9,60 m, poj. 2½ ton, powierzchnia żagla 20 m², trzyosobowe. Dwa pozostałe jachty będą typu „Seefahrt” dl. 12 m, poj. 7 ton, powierzchnia żagla 50 m². Kadłuby tych jachtów będą wykonane z machoniu. Niektóre z jachtów nają wziąć udział w regatach międzynarodowych, które się odbędą w roku przyszłym. Zamówione jachty mają być wykonane na wiosnę 1939 r. W stoczni gdyńskiej rozpoczęto oprócz tego budowę łodzi pilotowej Ha Urzędu Morskiego długości 17 m, poj. 20 ton, zaopatrzonej w 130-konne motory Diesla, która będzie skończona w sierpniu 1939 r. oraz budowę luksusowej reprezentacyjnej łodzi motorowej dla „Daru Pomorza”, w czym już donosiliśmy w okazji rozpisane konkursu. Łódź ta długości 8 m, o silniku 100-konnym będzie również ozdobiona mahoniem.

— Domek ciasny, ale własny. Ciekawą ankietę mieszkaniową przeprowadziło w Gdyni Tow. Bud. Osiedli wspólnie z Tow. Ref. Mieszk. Do mieszkańców dwóch osiedli robotniczych w Gdyni zwrócono się z pytaniami, dotyczącymi: 1) składu i ilości rodziny, 2) odległości od miejsca pracy, 3) wysokości zarobków, 4) jaką kwotę mogą wpłacić jednorazowo na mieszkanie, 5) ile mogą płacić miesięcznie tytułem czynszu wzgl. spłaty itd. W końcowym wyniku tej ankiety okazało się, że ogromna większość robotników gdyńskich wypowiedziała się za domkami jednorodzinnymi. W osiedlu na Witominie 88% mieszkańców jest zwolennikami mieszkań w domkach jednorodzinnych, a 8% w domach zbiorowych, w Pagele zaś 75% mieszkańców optuje za jednorodzinny domkami, a 22% za zbiorowymi.

— Statki oczekiwane w Gdyni: 21 bm. par. „Kotka”, par. „Greta”, par. „Vienti”; 22 bm. par. „Fanftoft”; 24 bm. par. „Leola”; 5 bm. par. „Asteria” i par. „Randa”; 28 bm. par. „Daymar Bratt”.

— Przyjazd m. s. „Pilsudski”. Dnia 21 m. wieczorem około godz. 19 przybędzie z Ameryki Północnej do Gdyni motorowiec „Pilsudski”, przywożąc przeszło 100 pasażerów oraz ładunek 2150 ton drobnicy i 55 worków poczty. Po wykolejowaniu pasażerów i wylądowaniu towarów m. s. „Pilsudski” odejdzie 24 bm. do Göteborga, gdzie będzie zadokowany i poddany dorocznemu remontowi konserwacyjnemu.

— Uczennica wypadła z autobusa. 14-letnia Natalia Legoda powracająca ze szkoły domu autobusem nr 4 wypadła wskutek gwałtownego otworzenia się drzwi na bruk i doznała pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu. W ciężkim stanie przewieziono dziewczynkę do szpitala.

— Teatr Marynarki Wybrzeża Morskiego w Gdyni zainauguruje swą działalność w obrotę 22 bm. w sztuce „Kraakowiaci i Górale”. Sztuka wystawiona będzie na sali (PW) o godz. 16 dla młodzieży, a o 20 dla dorosłych.

Żydowskie machlojki eksportowe.

Gdynia. Henryk Blemer, żyd, deklarent żydowskiej firmy Izaak Stein, mającej swój oddział w Gdyni, został skazany na rozprawie sądowej z dnia 20 bm. na 6 miesięcy z zawieszeniem za następującą sprawę:

Jak wiadomo, firmy, które eksportują towar zagranicę, korzystają z ulg taryfowych przy transporcie kolejowym, przy czym firma obowiązana jest przedłożyć w biurze portowym PKP zaświadczenie urzędu celnego, że eksport istotnie doszedł do skutku.

Biuro portowe PKP otrzymało takie zaświadczenie z firmy Izaak Stein, przy czym okazało się, że to zaświadczenie

celne zostało sfalszowane, gdyż przerobiono w nim i datę i numer wagonu. Deklarent firmy stanął wobec tego przed sądem po raz pierwszy w ubiegłym tygodniu i tłumaczył się, że padł ofiarą niezawinionej pomyłki i chciał coś poprawić w dokumencie celnym. Rozprawę odroczonego do czwartku 20 bm., aby zawiadzić na świadka komisarza kontroli skarbowej, który miał stwierdzić, czy istotnie zaszła taka pomyłka i czy przesyłka, na której opiewało zaświadczenie rzeczywiście wysłana została za granicę.

Rozprawa z 20 bm. udowodniła winę oskarżonego i żyd został skazany.

— W celu zobrazowania dotychczasowego dorobku swej pracy oraz żywotności urzędu stowarzyszenie „Rodzina Kolejowa” — w dniach 30 i 31 października br. ogólnopolską wystawę prac członków „RK” w Gdyni. Wystawa, w której udział wezmą Koła Rodziny Kolejowej wszystkich okręgów — będzie próbą wszechstronnego przedstawienia pracy Rodziny Kolejowej we wszystkich jej dziedzinach i przyczyni się niewątpliwie do dalszego usprawnienia i rozwoju działalności Stowarzyszenia. Udział w wystawie zgłosiły Liga Popierania Turystyki, Poczta Kasa Oszczędności, Pomorski Związek Pszczelarzy, Wytwórnia Lalek Rodziny Kolejowej z Wilna, Wytwórnia Węzy Sztucznej z Lublina, Komenda Chorągwi Harcerki i Harcerzy z Torunia oraz szereg innych instytucji współpracujących z Rodziną Kolejową.

— Bandera polska na drugim miejscu. W przeciągu tygodnia ubiegłego, tj. za czas od 10 do 16 X. br. weszło do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze ogółem 265 statków o łącznej pojemności 257.945 t. r. n., z czego weszło 133 statki o pojemności 133.969 t. r. n., a wyszło 132 statki o poj. 123.976 t. r. n. Ruch statków w kolejności bander poszczególnych

państw przedstawiał się następująco: m. in. Szwecja 61 statków, Polska 35 statków, Niemcy 25 statków, Anglia 9 statków.

— Około 50.000 rozmów telefonicznych międzymiastowych. W miesiącu wrześniu mieszkańców Gdyni wysłali przeszło milion, bo 1.166.410 iłsiów zwykłych i poleconych, otrzymali zaś 1.058.771, wpłaty i wypłaty PKO wyniosły blisko 7 milionów złotych, bo 6.853.952, rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono 871.960, międzymiastowych zaś 48.805. Ten bardzo duży procent telefonów międzymiastowych wskazuje i na tym odcinku, jak żywym tętnem pulsuje gospodarczy ruch w ściśle zespolonej ze swym zapleczem Gdyni.

— Oświetlenie portu we Władysławowie. Po wykończeniu prac instalacyjnych na moło Zachodnim moło Wewnętrznym i na pomoście Rybackim w porcie Władysławowo uruchomione zostało oświetlenie portu. W ten sposób prace przeładunkowe w tym porcie mogą być również wykonywane i porą nocną. Obecnie Urząd Morski przystępuje do prac instalacyjnych nad oświetleniem ulic które również w niedługim czasie będą uskutecznione.

P. min. Świętosławski na inspekcji szkół powszechnych i gimnazjów.

Toruń, 21. 10. W godzinach rannych p. min. W. R. i O. P. prof. dr Wojciech Świętosławski w towarzystwie dyrektora departamentu dr. Pollaka i kuratora Okr. Szk. Pomorskiego dr. Ryniewicza dokonał inspekcji w dwóch szkołach powszechnych w Lubiance i Przeczynie w powiecie toruńskim.

Następnie p. minister zwiedził Zamek Bierzgowski, po czym udał się do Chełmna, gdzie dokonał wizytacji gim-

nazjum męskiego i żeńskiego. Wśród uczniów i uczennic p. minister przeprowadził ankietę pisemną na temat warunków pracy w szkole.

O godz. 15,25 p. minister Świętosławski zegnany na dworcu w Toruniu przez p. wojewodę pomorskiego Wł. Raczkiewiczza, kuratora dr. Ryniewicza i grono wyższych urzędników kuratorium, odjechał w towarzystwie dyrektora dep. dr. Pollaka do Warszawy.

Klub Polsko-Angielski rozwinął ożywną działalność.

Toruń, 21. 10. Na ostatnim zebraniu zarządu Klubu Polsko-Angielskiego w Toruniu omówiono cały szereg aktualnych zagadnień, a szczególnie przedyskutowano za kres dalszej działalności tej organizacji na terenie stolicy Pomorza.

Celem wciągnięcia do klubu wszystkich tych osób ze sfery kulturalnych, a zwłaszcza pp. oficerów miejscowego garnizonu, którzy dostatecznie znają język angielski, mogą brać udział w konwersacji — zarząd postanowił urządzić co pewien czas zebrania propagandowe z udziałem osób nie będących członkami klubu.

Pierwsze takie zebranie odbędzie się już w środę, dnia 26 bm. Prócz tego raz na dwa miesiące odbywać się będą odczyty z przezroczami, które w latach ubiegłych cieszyły się wielką popularnością. Należy zaznaczyć, iż ze względu na to, że zebrania towarzyskie odbywają się w lokalu publicznym, udział młodzieży szkolnej w tych zebraniach jest niemożliwy.

— Konferencje apologetyczne w bazylice św. Jana. Katolickie Stow. Mężów — oddział przy bazylice św. Jana w Toruniu już trzeci rok z rzędu urządzi konferencje apologetyczne w bazylice św. Jana dla wszystkich katolików Torunia. Konferencje te odbędą się w tygodniu poprzedzającym święto Chrystusa Króla, które przypadnie w niedzielę, 30 bm. Nauki wygłaszać będzie ks. dr Józef Zawadzki ze Zgromadzenia Ks. Ks. Palotynów, długoletni redaktor „Posiewu” i „Przeglądu Katolickiego” i mówić będzie na temat: „Katolickie zasady

społeczne socjalną przebudową świata”. Pierwsza nauka będzie wygłoszona w poniedziałek, 24 bm. około godz. 20 zaraz po nabożeństwie różańcowym, dalsze nauki w następujących dniach o tym samym czasie. Budować Polskę Chrystusową mogą tylko katolicy światli i mądrzy, którzy mają podstawy naszej wiary i katolickie zasady społeczne. Jest więc okazją do głębszego poznania tych zasad. okazją dla wszystkich, szczególnie dla członków stowarzyszeń Akcji Katolickiej.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 21 października 1938 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Radziecka — śródmieście.
Sw. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Skłamałam”.
As: „Barkarola”.
Mars: „Słowiczek”.
Świt: „Gehenna”.

— Z Urzędu Poczтового. Z dniem 14 bm. objął urządowanie nowomianowany naczelnik rejonowego urzędu telef. i telegr. w Toruniu p. inż. Tadeusz Dierżęcki, dotychczasowy kierownik budowy i konserwacji Dyrekcji Okręgowej P. i T. w Katowicach. Dotychczasowy naczelnik, inż. Józef Korzeniowski, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Gdyni. Pracownicy urzędu zamiast urzędzenia wieczoru pożegnawego, złożyli w miejskiej K. K. O. na fundusz pomocy rodakom z za Olzy 141,50 zł.

— W sobotę i niedzielę „Rozum i wiara”. W sobotę i niedzielę 22 i 23 bm. o godz. 20 Teatr Ziemi Pomorskiej powtarza pełnowartościową, oryginalną sztukę amerykańskiego autora Emmeta Lawery'ego pt. „Rozum i wiara” („Pierwszy Legion”). Pragnąc uprzysięgnąć bez wyjątku wszystkim obejrzenie tego widowiska wysoce wartościowego pod względem moralnym i etycznym — obniżyła znacznie ceny miejsc.

— Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej. Piątek 21 bm. godz. 20 Toruń: „Pigmalion”; sobota, 22 bm. godz. 20 Toruń: „Rozum i wiara”; niedziela 23 bm. Toruń godz. 16: „Nitouche”; godz. 20: „Rozum i wiara”.

— Święto Patronki gimnazjum im. Król. Jadwigi. W państw. gimn. i liceum im. Królowej Jadwigi odbyła się piękna uroczystość ku czci Patronki. Po uroczystym nabożeństwie które odprawił w kaplicy szkolnej ks. pref. Żur w auli gimn. odbył się apel młodzieży przed obrazem Królowej Jadwigi. Wieczorem w Teatrze Ziemi Pomorskiej uczniowie i uczniowie gimnazjów toruńskich wystawili przedstawienie komedii Fredry „Śluby panieńskie”. Wypada nadmienić, że dzięki subwencji koła opieki rodzicielskiej wyjechała do Krakowa delegacja złożona z 3 uczennic celem złożenia imieniem zakładu holdu swojej Patronce. Delegatki przy okazji zwiedziły wszystkie zabytki krakowskie i w drodze powrotnej Katowice.

— Zniknął płaszcz. Helena Giećewicz, zam. w Toruniu-Rudak zgłosiła że dnia 17 bm. z korytarza szkoły powszechnej przy ul. Wielkie Garbary skradziono jej płaszcz wart. 80 zł. Dochodzenia prowadzi policja.

— Zderzenie tramwaju z furmanką. W ub. poniedziałek o godz. 7 rano na ul. Grudziądzkiej tramwaj nr 22 zderzył się z furmanką Jana Wiśniewskiego, zam. przy ul. Zwirowej 27. Skutkiem zderzenia wóz i tramwaj zostały lekko uszkodzone, zaś woźnica doznał okaleczenia ręki. Dochodzenia celem ustalenia winy przeprowadza policja.

— Kradzież roweru. Władysław Adamczyk, podoficer, zgłosił kradzież roweru marki Rekord-Oryginal nr f. 10369, nr rej. N42251, wartości 60 zł.

— 6 miesięcy więzienia za podrobienie kwitu. Franciszka B., lat 24, zam. w Toruniu, mając zobowiązania płatnicze za pobrane meble w jednym z toruńskich składów, podpisała kwit nie swoim nazwiskiem, a nazwiskiem Kazimierza K. Po wydaniu się całej sprawy, p. B. stanęła przed toruńskim sądem okręgowym, który w wyniku przeprowadzonej rozprawy skazał ją na 6 miesięcy więzienia. Mając na uwadze dotychczasową niekaralność skazanej, sąd wykonał kary warunkowo zawieszoną na przeciąg 2 lat.



Votum rolników pomorskich
złożone na Jasnej Górze.

KINO KRISTAL

Początek o 5, 7, 9, 10
W niedzielę o 3, 5, 7, 9, 10.

Dzisiaj w piątek premiera!

Milionowe dzieło filmowe, które jest sensacją świata wg słynnej powieści THEA von HARBON. Potężny film awanturyczny o niezwykle dramatycznej treści i niebywałym napięciu p. t.

Indyjski Grobowiec

z Kitty Jantzen
Hans Stüwe
La Jana
Theo Lingen
Fritz Van Dongen
Gustav Diessi

Obraz, który nie ma sobie równego! Katastrofa żywiołowa, walka na śmierć i życie wśród szalejących niebezpieczeństw. (1930)

Nadprogram: **Najnowszy Tygodn. Pata.**
Marszałek Rydz-Śmigły oraz p. Minister Spr. Zagr. Józef Beck na Śląsku Zaołańskim.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 21 października 1938 r.

KALENDARZYK

Dzisiaj: Urszuli z Towarzyszkami.
Jutro: Filipa b. i m.
Wschód słońca o godzinie 6.35.
Zachód słońca o godzinie 16.53.

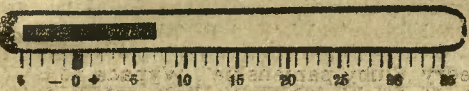
Stan pogody.

Nocą przymrozki.

Europę zachodnią pokrywa obszar wysokiego ciśnienia, który stopniowo przemieszcza się w kierunku północno-wschodnim. W związku z tym do Polski napływa obecnie z północnego-zachodu chłodne powietrze pochodzenia arktycznego — jest ono bardzo przezroczyste i posiada duży spadek temperatury wraz z wysokością. Wczoraj w godzinach popołudniowych w całym kraju panowała pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami w dzielnicach południowych. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 8—12 st. Na Kasprzym Wierchu notowano minus 4 stopnie. Dzisiaj rano w Bydgoszczy bardzo chłodno przy pogodnym niebie. — Przewidywany przebieg pogody: W ciągu dnia dość pogodnie. Jedynie w dzielnicach południowych wystąpią przelotne deszcze. Nocą przymrozki, dniem temperatura około 13 stopni. Słabnące wiatry północno-zachodnie.



Termometr wskazywał dzisiaj rano:



DYŻURY NOCNE APTEK od 17—23 października:

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia, tel. 3050.
- 2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa, telefon 3301.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł prof. Kazimierza Sichulskiego.

MUZEUM MIEJSKIE — Bielawki, ul. Br. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11—14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Łaszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13.30 i od 16—19.

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego.

W piątek 21-go i sobotę 22-go bm. o godzinie 20-tej dalsze przedstawienia młodej, melodyjnej, pełnej temperamentu operetki „**BARON CYGAŃSKI**”, przyjętej entuzjastycznie i jednogłośnie przez całą prasę z udziałem pp. Franciszki Platówny i Janiny Okońskiej, które gościnnie występują w naszym teatrze. Na wyróżnienie zasługuje Kazimierz Dembowski śpiewak operetkowy. Hanna Wańska, Morozowiczowa, Marian Domostawski, Bolesław Roslan, Stefan Lochman, Tadeusz Kuźmiński, Feliks Manikowski, Ludwik Barda dopełniają obsadę. Całość uzupełniają nowo zaangażowany balet i jego czołowa para Wanda Bończa i Wacław Zwoliński wzmocniona orkiestra teatralna, powiększone chóry oraz ciekawe dekoracje projektu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego.

Jednocześnie dyrekcja teatru podaje do wiadomości, że na wszystkie przedstawienia operetki „**BARON CYGAŃSKI**” **zniżki są ważne.**

Celem udogodnienia w nabywaniu biletów w okresie jesienno-zimowym, kasa teatru czynna będzie w dni powszednie od godz. 11—14-tej i od 5.30 do 20.30. W niedzielę i święta od 10 rano bez przerwy do godz. 20.30.

— **Srebrny Krzyż Zasługi** za działalność na polu pracy społecznej otrzymał inżynier Leonard Sakowicz — instruktor Poznańsko-Pomorskiego T-wa Rybackiego w Bydgoszczy.

— Za zasługi w służbie państwowej srebrny krzyż otrzymał inż. Bohdan Dzikowski vel Dziki w Bydgoszczy.

Wielka kradzież części mosiężnych na dworcu przelotkowym.

Trzech osobników odpowiadało przed Sądem Okręgowym.

We wczorajszym czwartek przed sądem okr. w Bydgoszczy rozpatrywana była sprawa wielkiej kradzieży różnych części mosiężnych na bydgoskim dworcu przelotkowym. Już przez dłuższy czas dokonywano tych systematycznych kradzieży, a dopiero w lipcu udało się wykryć sprawcę w osobie 48-letniego Władysława Langego z Bydgoszczy. Aresztowany tłumaczył się, że kilkakrotnie otrzymał części mosiężne od pewnego pracownika kolejowego, zatrudnionego na dworcu przelotkowym, który wręczał mu skradzione części przez płot. Wobec tego policja prowadziła dochodzenia w kierunku ewentualnego współdziałania w kradzieży robotnika kolejowego. Skonfrontowano wszystkich zatrudnionych na dworcu przelotkowym robotników z Langem, lecz nikogo z przedstawionych mu robotników nie rozpoznał. Jasnym więc było, że Lange

dostał się na teren dworca przelotkowego i sam dopuszczał się systematycznych kradzieży. Polskie Koleje Państwowe poniosły przez to szkodę na sumę 2000 zł.

Wraz z Langem zasiedli na ławie oskarżonych robotnicy Maksymilian Bzikowski i Paweł Mira pod zarzutem paserstwa. Oskarżony Lange, osobnik karany już czterokrotnie wykretnie tłumaczył się przed sądem, podobnie jak w czasie dochodzeń, zwalając winę na pewnego nieznanego mu z nazwiska robotnika kolejowego. Reszta oskarżonych tłumaczyła się, że nie wiedzieli jakoby nabyte części mosiężne pochodziły z kradzieży. W wyniku postępowania dowodowego sąd pod przewodnictwem sędz. dr. Kułakowskiego wymierzył Langemu za kradzież jednego roku więzienia Bzikowskiemu za paserstwo 7 miesięcy bezwzględnego więzienia, a Mirze 6 miesięcy z zawieszeniem wyk. kary.

Z życia „Sokoła” — gniazda żeńskiego w Bydgoszczy.

Na ostatnim zebraniu plenarnym Sokoła żeńskiego p. red. Kuminek wygłosił referat na temat wartości, jakie Zaołzie wniosło do Polski. Prelegent przedstawił wysoki poziom przemysłowy i kulturalny ziemi zaołańskiej oraz wyrobienie narodowe, społeczne i rozkwit życia gospodarczego wśród tam zamieszkałej ludności. Huczne oklaski licznie zebranych członkin były zapłatą za żywo przedstawione wrażenia z przeżytych momentów podczas przejmowania przez wojsko polskie potaci ziemi zamieszkałej przez naszych rodaków. Osobno, w serdecznych słowach podziękowanie wyraziła drh. prof. Albrychtowa. Nast. podała w komunikatach zarządu, że w niedzielę, 23 bm. odbędzie się wycieczka do Fordonu na uroczystość 15-lecia tamtejszego gniazda, a w środę, 26 bm. — gremialne zwiędzenie Rzeźni Miejskiej. Z okazji mającej się odbyć wystawy robót kobiecych rozpoczął się kurs robót ręcznych. Lekcje odbywają się we wtorki od 7—9 w sekretariacie. Drh. wiceprezeska gorąco zachęcała do licznego brania udziału, aby wystawa obestana była eksponatami naszych członkin jak najliczniej.

Bardzo ładnie opracowane sprawozdanie

z kursu odczytała drh. Górka, a drh. Guzikówna ze znaną werwą wygłosiła deklamację, za co nagrodzone zostały rzęsiстыми oklaskami i specjalną pochwałą drh. przewodniczącej.

W wolnych głosach poruszono sprawę, aby podczas gimnastyki na sali była apteczka do dyspozycji. Potrzeba ta zachodzi przede wszystkim podczas ćwiczeń na sprzętach.

W końcu zaapelowała drh. wiceprezeska do drużyny ćwiczącej, by uczęszczała regularnie na ćwiczenia.

— **Józef Turczyński, koncertuje dzisiaj**, w piątek 21 bm. o godz. 20-tej w auli Gimn. Kopernika. Doskonały odtwórca arcydzieł muzyki pianistycznej odegra utwory Bacha, Chopina, Paderewskiego i Schuberta. Bilety w cenach: 1.50, 2.— i 3.— zł oraz uczniowskie po 90 groszy. **Dochód przeznaczony na budowę grobowca śp. prof. Leona Wyczółkowskiego we Wteinie.**

— **W miejsce kwiatów** na trumnie śp. dr. Mariana Maryńskiego składają pp. radc. Bronisławostwo Zamiarowiec zł 10,— na cele plebisytowe na Zaołziu.

Do zwiększenia polskiego stanu posiadania

dąży młoda inteligencja pomorska.

Ukazał się październikowy numer organu młodej inteligencji pomorskiej „Biuletyn Pomorski”. Na łamach jego wypowiadają się przedstawiciele życia akademickiego oraz młodzi działacze pomorscy. Numer ostatni otwiera artykuł dra Józefa Żyndy poświęcony aktualnym problemom społeczno-gospodarczym Pomorza. Autor wysnuwa następujące konkluzje:

Młoda inteligencja pomorska chce: **zdobyc należyte poważanie i szacunek dla pomorskich charakterów wartości i tradycji, uzyskać należne Pomorzanom stanowiska w administracji oraz instytucjach państwowych, wytyać wszystkie siły w kierunku powiększenia i ugruntowania polskiego stanu posiadania na Pomorzu.**

Poza tym Biuletyn przynosi głęboko ujęte artykuły omawiające położenie banków ludowych, wsi pomorskiej oraz aktualne problemy gospodarczo-finansowe. Z prawdziwym zadowoleniem wczytujemy się w rzeczowe uwagi inż. Alojzego Spychalskiego, Antoniego Klarowskiego i Franciszka Wentowskiego. Twórca ruchu młodopomorskiego mgr Bernard Kula w doskonałe ujętym szkicu daje przekrój sytuacji międzynarodowej po ostatnich wynadkach czechosłowackich. Numer uzupełnia kronika z życia studentów Pomorzan.

Polska produkcja doskonali się.

Spośród rozpowszechnionych na rynku dwóch rodzajów nożyków do gołenias „z podługim wykrojem” i przestarzałego już dzisiaj typu „z trzema otworami”, pierwsze mają tę zaletę, że ostrze ich może być niezmiernie mocno zahartowane, a nożyk nie pęka w aparacie dzięki wykrojowi i odpuszczonego bokom nożyka.

Do niedawna sądzono, że nożyk z wykrojem musi być wykonany z grubszej stali, a zwolennicy gołenias się cienkimi nożykami pocztywali mu to za wadę. Tymczasem widzimy, że całkowicie w Polsce wykonany nożyk „Grom extra cienki” zadał kłam temu przypuszczeniu, bowiem jest on nie tylko cienki i elastyczny, ale dzięki swemu hartowi i oszlifowaniu naprawdę doskonały.

Temu nowemu technicznemu postępowi naszej rodzimej produkcji należy przykłaśnać.

Szachiści PPW Bydgoszcz na mistrzostwach w Warszawie.

Staraniem głównego zarządu Pocztowego Przystosowania Wojskowego odbył się w Warszawie turniej drużynowy o mistrzostwo szachowe okręgów PPW z następującym wynikiem:

Pierwsze miejsce Kraków, drugie Lwów, trzecie Wilno, dalej Warszawa, **Bydgoszcz**, Poznań, Lublin i Radio. Bydgoska drużyna brała udział w składzie pp.: Wyrwicz, Czerniaków, Müller, Lisik, Młynarczyk. Kapitanem był p. Gapiński. Ustalony przez organizatorów sposób rozgrywek nie odpowiadał ujawnieniu rzeczywistej siły drużyny. Dlatego pierwsze miejsce zajęła nie najsilniejsza drużyna. Dodając zaś pech, który przesładował drużynę bydgoską przez losowanie i podczas gry, zajęte przez nią 5-te miejsce nie odpowiada poziomowi jej gry. Obiektywnie sądząc Bydgoszcz musiałaby zająć 2-gie miejsce.



Rzemieślnikowi z powiatu wyrzyckiego. Twierdzi Pan, że głosy, które 1935 r. otrzymał p. Malicki w zgromadzeniu okręgowym — były głosami delegatów BBWR a nie samego rzemiosła. Właściwi kandydaci rzemiosła (pp. Grześkowiak, Jakubowski i Kamiński z Bydgoszczy) otrzymali wówczas razem tylko 22 głosy.

Amerykance. Za wycinki z prasy chicagowskiej dziękujemy. Telegramy korespondenta „United Press” tak samo jak znanego z puszczania „kaczek” o stosunkach w Polsce Donalda Daya z Associated Press — przyjmować należy krytycznie. Wiadomość o 200 powstańcach polskich zabitych nad Olzą, jaka pojawiła się w prasie amerykańskiej, jest nieprawdziwa.

Rejestracja majątków obywateli polskich w Niemczech. W chwili obecnej dokonuje się na terenie Niemiec rejestracja majątków obywateli polskich. Rejestracja ta ma być podstawą do przyszłych układów między rządem polskim a niemieckim co do sposobu likwidacji tych majątków i dla zabezpieczenia interesów obywateli polskich. Rejestracja objęty jest obszar całej Rzeszy niemieckiej, a więc także b. Austria.

Kronika żałobna.

śp. Maria z Cywińskich Murachowa.

W kwiecie wieku, w niespełna rok po ślubie, zmarła starsza córka znanego działacza na niwie katolickich towarzystw robotniczych p. Jana Cywińskiego z Bydgoszczy — śp. Maria, żemana Murachowa, żona profesora szkoły handlowej w Sochaczewie pod Warszawą.

Dosłownie spaliła się na ołtarzu ojczyzny, poświęcając się od 16 roku życia pracy nauczycielskiej. Należała do absolwentek pierwszego polskiego kursu w seminarium nauczycielskim w Bydgoszczy. Posadę jako młoda nauczycielka otrzymała przy szkole imienia ks. Piramowicza. Poza szkołą była czynna w Sodalitacji Mariańskiej. Była też gorliwym członkiem Stowarzyszenia Chrześc. Narodowego Nauczycieli szkół powszechnych. Zapadłszy poważnie na zdrowiu szukała pomocy w sanatoriach górskich, zrzekając się męczącej służby w szkolnictwie. I zdawało się, że wróciła do zdrowia, to też połączyła się z ukochanym kolegą — dzieląc z nim życie w nowym otoczeniu, w Sochaczewie. Śmierć wyzwoliła ją ostatecznie z cierpień doczesnych.

Zgon śp. Marii Murachowej okrył żałobą całą rodzinę, której i my zasyłamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Już starożytni Rzymianie mówili, że kogo Pan Bóg ukochał, temu zsyła śmierć za młodu...

Pokój wiekiuisty, racz Jej dać, Panie!

— **Zmarł b. dyr „Lloyd Bydgoskiego”.**

W Lublinie zmarł śp. Karol Tomczycki, inż. technolog, który w r. 1918 był powiernikiem Lednickiego w Moskwie, a z ramienia warszawskiej rady regencyjnej pełnomocnikiem dla spraw reemigracji. Po powrocie do kraju był dyrektorem tow. akc. „Polski Lloyd” w Warszawie, potem głównym dyrektorem „Lloydu Bydgoskiego”. W Bydgoszczy pracował też gorliwie na polu społecznym. Ostatnio był urzędnikiem państwowych zakładów lotniczych. N. o. w p.l

Zaszczytne wyróżnienie.

Zakłady Przemysłowo-Handlowe Dr. Farm. K. Wenda, jedna z czołowych placówek krajowego przemysłu farmaceutycznego i gener. reprezentacja znanych środków morszyńskich, otrzymały od komitetu Wystawy Szpitalnictwa w Warszawie złoty medal, najwyższe odznaczenie dla prywatnych wytwórców.

Na wystawie tej firma Wenda wystąpiła z oddzielnym, estetycznie urządzonej stoiskiem. (3203)

Zabawa „Bisu”.

Zespół mandolinistów „Bis”, znany z fal radiowych urządził w sobotę, 22 bm. w salach Starej Bydgoszczy (Wicharta) zabawę dla swych sympatyków. Wiemy doskonale, że „Bis” podczas swych występów przed mikrofonem wprowadza każdego w nastrój miły i wesoły. Ale to wpływ pośredni, przez radio. Bezpośrednio zaś weźmie w swe panowanie gości w sobotę, kiedy przystąpią do gry „White Jazz Boys” i sami „Bisowcy”, mistrze mandolinowi.

— **Osobiste.** W dniu wczorajszym obchodził srebrne gody długoletni pracownik Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy st. sekr. i kier. biura p. Jan Pietrzak z małżonką p. Józefą z Wachowskich. Na intencję jubilatów odprawił ks. pref. Hanelt mszę św. w kościele Najsw. Serca P. Jezusa. — Ad multos annos!

— **Odznaczenie zasłużonych Dowborczyków.** Prezes Rady Ministrów nadał krzyże zasługi b. żołnierzom I korpusu Wschodniego i współorganizatorom wojsk wielkopolskich pp. Stefanowi Olejnickiemu i Antoniemu Zadorze, obecnie pracownikom francusko-polskiej kolei na odcinku Kapuściska Mała.

— **O zapowiedzianym na dziś wiecu p. sła Dudzińskiego** nie wspomina bydgoski organ obozu rządowego ani słówkiem. Ci sami pisarze sanacyjni trzy lata temu formalnie się rozplywali w pochwałach dla tego peowiaka i organizatora 1 pułku zwolęzów. Mimo zmywy milczenia o niewygodnym kandydacie, na wiec (o godz. 19 w Resursie Kupieckiej) wybierają się członkowie OZN tłumnie, aby wyrazić p. Dudzińskiemu uznanie za podjętą walkę z żydostwem i masonerią. Podobna sytuacja wytworzyła się w Wilnie, gdzie mimo sprzeciwu OZN kandyduje gen. Żeligowski, mający również za sobą masę. Kontrkandydatem jest tam sam szef OZN, o którym usłuszna prasa pisze, że musi być wybrany. No, zobaczymy.

— **Wystawę spółdzielczą** i pokaz towarów własnej produkcji organizuje związek spółdzielni spożywców „Społem” w Bydgoszczy — w własnym lokalu przy Władach Jagiellońskich 1, naprzeciwko Sądu Grodzkiego. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę 23 bm. o godzinie 12 w południe.

Stan wody w Wiśle, z dnia 20. X. 1938 r.
 Kraków - 0.00, (2.90), Zawichost + 1.28, (1.31),
 Warszawa + 0.95, (0.96), Plock + 0.57, (0.59),
 Toruń + 0.60, (0.44), Fordon + 0.56, (0.53),
 Chełmno + 0.48, (0.43), Grudziądz + 0.66, (0.65),
 Korzeniewo + 0.74, (0.72), Montawa + 0.00 (0.00),
 Piekło + 0.10, (0.13), Tczew + 0.12, (0.16),
 Einlage + 2.74, (2.54), Schievenhorst + 2.56,
 (2.76).
 Temperatura wody + 0.8.7. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA

ZBOZOWO - TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 20. X. 1938 r.

Zboża

Pszonica 1 748 g/l 15,75-19,25, II 726 g/l 00,00-00,00
 żyto nowe 14,25-14,50, Jęczmień browarowy 15,75-16,50
 jęcz. 673-678 g/l 14,75-15,00 jęcz. 644-650 g/l 14,25-14,50
 jęcz. zimny 00,00-00,00, Owies zaleszczony 15,25-15,50

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wylagowa 0-50%, w/l w. 38,00-
 39,00 mąka pszenna gat. 0-50%, w/l w. 35,00-36,00, mąka
 pszenna gatunek I A 0-65%, w/l w. 32,50-33,50, mąka
 pszenna gatunek II 30-65%, w/l w. 00,00-00,00, mąka
 pszenna gat. II A 50-65%, w/l w. 00,00-00,00, mąka
 pszenna gat. III 65-70%, w/l w. 00,00-00,00 mąka pszen.
 razowa 0-95%, w/l w. 26,00-27,00, Mąka żytnia gat. I 0-65%,
 w/l w. 23,50-24,50, mąka żytnia razowa 0-95%, w/l w.
 19,50-20,50, Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska)
 22,50-23,00, Otręby pszenne mialkie stand. 10,25-10,75
 Otręby pszen. średnie 10,75-11,25, Otręby pszenne grube
 11,25-11,75, Otręby żytnie z przemiału stand. 9,50-10,00,
 Otręby jęcz. 10,25-10,75, Kasza jęczm. kraj. w/l w. 25,00-
 26,00, kasza jęczmienna, peczak w/l w. 25,00-26,00, kasza
 jęczmienna perlowa w/l w. 35,50-37,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i in.

Groch polny 00,00-00,00, Groch Wiktoria 25,00-29,00,
 Groch zielony (Folger) 22,00-25,00, Wyka jara 18,00-19,00,
 Pelusza 19,00-20,00, Lubin żółty 00,00-00,00, Lubin niebieski
 00,00-00,00, Seradela 00,00-00,00, Rzepak jary b. w. 00,00-
 00,00, Rzepak ozimy bez worka 41,00-42,00, Rzepak ozimy
 bez worka 38,50-39,50, Siemie lniane 47,00-49,00, Mak niebieski
 59,00-63,00, Gorczyca 35,00-36,00, Koniczyzna czerw.
 bez kan. o czyst. 97%, 000,00-000,00, Koniczyzna biała bez kan.
 o czyst. 97%, 000,00-000,00, Koniczyzna szwedzka 000,00-
 000,00, Koniczyzna żółta oduszczone 00,00-00,00, Przelot
 0,00-00,00, Rajgras 00,00-00,00, Tymotka czyszczona
 00,00-00,00

Artykuły pastewne i inne.

Makuch miany 21,50-22,00, makuch rzepakowy 13,25-
 14,00, makuch słonecznikowy 40/42%, 00,00-00,00, sruł soja
 22,25-23,50, ziemiaki pom. 0,00-0,00, ziemiaki nadnoteckie
 0,00-0,00, ziemiaki fabryczne kg. % 17,5-18,00, ziemiaki
 jadalne 3,75-4,25, płatki ziemniaczane 00,00-00,00,
 wyłki buraczane suszone 0,00-0,00, słoma żytnia luzem
 3,00-3,50, słoma żytnia prasowana 3,50-4,00, siano nad-
 noteckie luzem - nowe 5,50-6,00, siano nadnoteckie
 prasowane - nowe 6,25-6,75.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 21. X. 38:
 dolary amerykańskie 5,29
 dolary kanadyjskie 5,23
 funty szterlingów 25,29
 franki szwajcarskie 120,55
 franki francuskie 14,16
 belgi belgijskie 89,75
 liry włoskie 19,40
 floreny holenderskie 288,65
 korony czeskie 10,40
 marki niemieckie 89,-
 guldeny gdańskie 99,75

Zmarli.

Sp. Franciszka Kalinowska, lat 74, w
 Pelplinie.
 Sp. inż. Józef Burchardt, generał bryg.
 w st. sp., prezes Akcji Katolickiej w Opaleniu.
 Sp. Franciszek Mroczkiewicz, lat 60, we
 Wronkach.
 Sp. Anastazja Koźmowa, lat 73, w Na-
 kle.
 Sp. Wacław Junosza Załuski, lat 62, w
 Pińsku pod Szubinem.
 Sp. Tadeusz Janczakowski, dyrektor fun-
 dacji Smoguleckiej.

SPORT

ZMIANY W REPREZENTACJI NORWEGII

W ogłoszonym przez nas wczoraj składzie reprezentacji norweskiej na niedzielny mecz z piłkarzami Polski zaszły trzy zmiany, a mianowicie:

Obrońca Johansen zastąpiony został przez młodszego Martinsena. Na środku ataku gra Martinsen I, a na lewym łączniku Nordahl.

Kierownikiem drużyny norweskiej będzie p. Halvorsen, obecnie kapitan związkowy, a dawniej reprezentacyjny środkowy pomocnik.

Piłkarska reprezentacja norweska rozegrała dotychczas 133 mecze międzypaństwowe, w których odniosła: 45 zwycięstw, 26 remisów, 62 porażki.

MECZE ELIMINACYJNE POLSKICH BOKSERÓW

Poznań. W ramach meczu o drużynowe mistrzostwo bokserów okręgu poznańskiego, Warta - Ostrowia, odbędą się w nadchodzącą niedzielę w cyrku Olimpia eliminacyjne spotkania przed meczami reprezentacji polskich z Niemcami i Lotwą.

Rozegrane zostaną następujące walki eliminacyjne: w wadze muszej Jasiński - Lendzin, w koguciej - Sobkowiak - Janowczyk, w średniej - Szulczyński - Ożarek, w półciężkiej - Karol - Klimecki, w ciężkiej - Piłat - Leśniak.

Po zawodach kapitan związkowy PZB zorientuje się w kwalifikowaniu bokserów do reprezentacji, a w dniu 1 listopada nastąpi oficjalne zestawienie drużyn naszych przeciwko Niemcom i Lotwie.

Zawodnicy warszawscy, przewidziani do powyższych reprezentacji, skoszarowani będą od dnia 24 bm. pod kierunkiem trenera Szama. Druga część bokserów trenować będzie w Poznaniu pod kierunkiem p. Szydły.

WIEŚCI OD CHMIELEWSKIEGO I CYGANIEWICZA

Nowy Jork (PAT). Zbyszko Cyganiewicz, któremu udało się załatwić formalności, aby Chmielewski mógł pozostać w Ameryce jeszcze parę miesięcy, czyni obecnie starania, aby bokser nasz wystąpił w zimie w Nowym Jorku w walce z poważnym przeciwnikiem.

W Portlandzie na mecz Chmielewski - Jack Dempsey przybyło 13 tysięcy widzów, znacznie powyżej wszelkich oczekiwań.

Cyganiewicz oświadczył korespondentowi PAT, że Chmielewski rwie się do trudniejszych walk. Sam Cyganiewicz, który ostatnie miesiące spędził z Chmielewskim nad Atlantykiem, trenując przez cały czas, zapowiedział swój własny powrót na ring w najbliższym czasie.

PPOR. BATOG MISTRZEM ARMII W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM

Warszawa, 21. 10. Zakończone zostały wczoraj w Warszawie zawody w pięcioboju nowocześniejszym o mistrzostwo armii. Wyniki ostatnich dwóch konkurencji na-

tujemy:

Pływanie: 1) ppor. Batog, 2) ppor. Rządkiwicz, 3) ppor. Skomroch, 4) kpt. Mielniczek, 5) ppor. Dżianota, 6) kpt. Lisowski.

Bieg na przelaj na 4 km: 1) ppor. Sokulski 13:27 min., 2) ppor. Batog 14:11,8 min., 3) ppor. Wroniszewski, 4) ppor. Aleksieński, 5) ppor. Woronowicz, 6) ppor. Maiko.

W łącznej punktacji 5 konkurencji tytuł mistrza armii polskiej zdobył ppor. Batog (WKS Śmigły Wilno) 165 pkt., 2) ppor. Kochański (Legia Warszawa) 44 pkt., 3) kpt. Mielniczek (WKS Pińsk) 51 pkt., 4) ppor. Gawlik (WKS Stryj) 57 pkt., 5) ppor. Korzeń (Czarni Lwów) 60 pkt., 6) ppor. Burbo (WKS Grodno) 62 pkt., 7) ppor. Kuleczka (WKS Teruń) 66,5 pkt., 8) ppor. Czerniecki (WKS Przemysł) 63 pkt., 9) ppor. Aleksieński (WKS Inowrocław) 63,5 pkt., 10) ppor. Rządkiwicz (WKS Włodzimierz) 64,5 pkt.

O TRENERA SZWAJCARSKIEGO DLA NASZYCH NARCIARZY

Kraków. Polski Związek Narciarski zwrócił się do związku szwajcarskiego z prośbą o przydział trenera dla przygotowawczego zjazdowego naszej reprezentacyjnej drużyny. Związek szwajcarski wysunął kandydaturę Adolfa Rubiego, dwukrotnego mistrza Szwajcarii oraz Artura Schlattera, swego reprezentacyjnego zjazdowca. Obaj wymienieni wyrazili chęć przybycia do Polski. Do omówienia pozostają jedynie kwestie - długości pobytu i warunków.

OFICJALNE ZAPROSZENIA NA IGRZYSKA OLIMPIJSKIE ROZESŁANE

Helsinki. Fiński organizacyjny komitet igrzysk olimpijskich rozesłał 20 bm. oficjalne zaproszenia do udziału w igrzyskach. Zaproszenia rozesłane zostały do komitetów olimpijskich 58 państw.

PIŁKARZE WIEDENSCY WEZWANI DO OBRONY BARW KONTYNETENTU

Berlin. Sekretariat międzynarodowej federacji piłki nożnej wezwał w czwartek do Amsterdamu dwóch piłkarzy niemieckich - Hannemanna (Admira Wiedeń) i Schmausa (Vienna).

Obaj wymienieni wezmą udział w meczu treningowym Europa - Holandia, jaki rozegrany zostanie w nadchodzącą niedzielę w Amsterdamie.

LOSZY GRAMMA

Berlin (PAT). Jak donosiliśmy wczoraj, najlepszy tenisista Niemiec von Cramm wypuszczony został z więzienia.

Zwolnienie nastąpiło na 6 miesięcy przed wyznaczonym terminem kary, dzięki „doskonalemu zachowaniu Cramma”.

Francuski dziennik „L'Auto” donosi piórem swego berlińskiego korespondenta, że sportowe osobistości Niemiec nie kryją swego zadowolenia z wypuszczenia na wolność von Cramma. Zdaniem sportowych kół niemieckich, już w roku przyszłym von Cramm reprezentować będzie Niemcy w walkach o puchar Davisa.

WYŚCIGI KONNE W GRUDZIĄDZU

W Grudziądzu odbyły się zawody konne, zorganizowane przez Pom. Tow. Zachęty do Hodowli Konia. Wyniki przedstawiają się nast. Dnia 15 bm. wielka gonitwa Kawalerii Polskiej: 1) rtm. Bobiński na kl. Dekice III (Esterka), 2) rtm. Rylke na wał. Eros, 3) por. Wojnarowski na wał. Amper, 4) por. Wołkiewicz na kl. Zazula, 5) por. Szmigiero na kl. Lutnia (Brda).

16 bm. wojskowy bieg na przelaj: 1) ppor. Szamota na wał. Dobrodziej, 2) ppor. Sokolowski na wał. Bakszys, 3) ppor. Makarski na wał. Dzirynt III.

— **Gonitwa z przeszkodami:** 1) por. Wołkiewicz na kl. Harrietta, 2) por. Malewski na kl. Droga II, 3) por. Kozieł Poklewski na kl. Ida Heinzel.

Gonitwa z płotami: 1) ppor. Szamota na wał. Pami, 2) kpt. Mickunas na kl. Sana.

PIŁKARSTWO POLSKIE WE FRANCJI

Lille. Piłkarstwo polskie w północnej Francji rozwija ożywioną działalność. Obecnie 24 kluby polskie biorą udział w mistrzostwie ligi i klasy A.

Mistrzowska drużyna emigracyjna „Promień” z Montigny, zaproszona została przez zawodową drużynę francuską Arras, z którą rozegrała mecz wobec licznej publiczności. W meczu tym emigranci nasi byli przeciwnikiem równorzędnym, prowadzili do przerwy 3:1, a przegrali po zaciętej walce 4:6. Po przerwie kilku piłkarzy emigracyjnych doznało ciężkich kontuzji, a najlepszy z nich, napastnik Łuczak, został zniesiony z boiska.

BUDGE PRZECHODZI NA ZAWODSTWO

Nowy Jork. Najlepszy tenisista świata, Donald Budge, przechodzi definitywnie na zawodowość i w dn. 9 stycznia 1939 r. rozegra w Madison Square Garden pierwszy swój mecz jako zawodowiec, z Amerykaninem Vines'em.

Następnie projektowanych jest kilkanaście spotkań - Budge'a z Vines'em i z Anglikiem Perry. W ciągu pierwszego roku zawodostwa Budge zagwarantowany ma dochód w wysokości 130 tysięcy dolarów.

JESIENNE ZAWODY STRZELECKIE POWIATU BYDGOSKIEGO

Uroczyste zakończenie sezonu strzelecko-turczackiego powiatu bydgoskiego odbyło się w ramach jesiennych zawodów strzelecko-turczackich, zorganizowanych przez Powiatową Komendę W. F. i P. W. Uroczystość otwarcia zawodów na strzelnicę małokalibrowej w Bydgoszczy w dniu 16 bm. dokonał powiatowy komendant w. f. i p. w. por. Śroździński witając z górą 30 zespołów strzeleckich z powiatu.

W konkurencji z broni małokalibrowej kbks 7 zwyciężył zespół PW Leśników Jachcice, osiągając 276 pkt., 2) zespół PPW Fordon 273 pkt., 3) Podof. Rez. Fordon 273 pkt.

Indywidualnie zwyciężył p. Rosiński z Podof. Rez. Fordon - 96 pkt., 2) Bolech z PW Leśn. Jachcice - 95 pkt., 3) Śpiwakowski z PPW Fordon - 94 pkt.

Z broni wojskowej kbk 2a zwyciężył zespół Zw. Rez. Wtelno - 111 pkt., 2) zespół Z. R. Trzemiętowo - 86 pkt., 3) zespół Zw. Podof. Rez. Fordon.

Indywidualnie: 1) Rybka, PPW Fordon - 48 pkt., 2) Kaczmarek, Z. R. Trzemiętowo - 44 pkt.

Startujący poza konkurencją zespół żeński Sokół Fordon osiągnął 212 pkt. Indywidualnie p. Rosińska, Sokół Fordon - 76 pkt.

Sędziował sprawnie p. por. Edward Frankowski.

OPN SOKÓŁ I

Po ukończonych treningach letnich na boisku, rozpocznie się z dniem 18 bm. z przerwą zimową na sali, którą przeprowadzać będą znani instruktorzy p. Stefan Majtkowski (gimnastyka) i p. St. Sobieralski (szkolenie techniczne). Gimnastyka odbywać się będzie dwa razy w tygodniu i to we wtorki i piątki od godz. 20-22. O regularne uczęszczanie na ćwiczenia uprasza się wszystkich członków.

SZTAFETA OLIMPIJSKA

W ŚWIETLE ZORZY POLARNEJ

Helsinki. Za wzorem Niemiec, organizatorzy igrzysk olimpijskich w Helsinkach 1940 r. zamierzają zorganizować wielki bieg sztafetowy z pochodnią olimpijską.

Ponieważ jednak zorganizowanie sztafety na trasie Olimpia - Helsinki pociągnęłyby za sobą zbyt wysokie koszty, przeto Finowie rozpatrują obecnie projekt zorganizowania sztafety z góry Aavasaksa (północna Finlandia) do Helsinek.

W lipcu i sierpniu, a więc właśnie w czasie igrzysk olimpijskich, świeci zorza północna, w świetle której odbyły się te skrócone biegi sztafetowe.

Kupon szaradowy
 „Świątka Dziecięcego”
 nr 83 i 84

KRONIKA TOWARZYSTW

Sobota, dnia 22 października
 godz. 20.30: Związek Szoferów. Ważne zebranie w „Bagateli” w sprawach organizacyjnych. Referat fachowy wygłosi p. Kochański biegły w dziedzinie automobilizmu.

Niedziela, dnia 23 października
 godz. 17: Kał. Stow. Kobiet „Jutrzenka”. Kawka towarzyska w Ognisku parafialnym, na którą serdecznie zapraszamy gości i członkinie. Opłata 1 zł.

Stronictwo Pracy

KORONOWO. Zebranie Stronictwa Pracy odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godz. 17 na sali p. Golinikowej, na którym wygłosi referat p. red. Pawlicki. Uprasza się o jak najliczniejszy udział członków i sympatyków. Zarząd.

Z ruchu Ch. Z. Z.

Chr. Zw. Elektromonterów. Zebranie odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godz. 19.30 w sali p. Mellerowej, plac Piastowski. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich elektromonterów, zatrudnionych w przedsiębiorstwach instalacyjnych bezwzględnie konieczna. Z referatem przybędzie przedstawiciel zarządu okręgowego Ch. Z. Z. na okręg pomorsko-nadnotecki.

Sprawy sokole

GNIAZDO ŻENSKIE. Dziś w piątek zbiórka młodzieży o godz. 5 w sekretariacie.

SOKÓŁ V wydział żeński. W piątek 21 bm. o godz. 19 lekcja robót ręcznych w Domu Sokola V przy ul. Miedza 4.

OPN SOKÓŁ I. W piątek 21 bm. o godz. 20 schadzka wszystkich drużyn i seniorów. W niedzielę mecze z Polonią, Mniskiem i Ciszewskim. Gimnastyka co wtorki i piątki od godz. 20-22 w Sokolni.

na Foli RADIOWEJ

Sobota, 22 października.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
 6,35: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny.
 7,15: Muzyka (płyty). 7,45: Gimnastyka.
 8,00: Audycja dla szkół. 11,00: Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” - prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11,25: Z opery Rimski-Korsakow (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,00: Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Serwus, holenderski śledziu” - słuchowisko Stanisława Mioduszewskiego (z Torunia). 15,30: Muzyka obiadowa w wykonaniu kwartetu salonowego (z Krakowa). 16,00: Wiadomości dziennika radiowego. 16,05: Wiadomości gospodarcze. 16,15: Kronika literacka w opracowaniu prof. Andrzeja Treliaka. 16,30: Popołudniowy koncert w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Witolda Myszowskiego - śpiew. (z Wilna). 18,00: Audycja dla wsi: 1) Skrzynka rolnicza, inż. W. Tarkowski, 2) „Palcocik” - nowela Gustawa Daniłowskiego. 18,30: Audycja dla Polaków za granicą. 19,15: Wiązanki operetkowe w wykonaniu orkiestry rozgłośni wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 20,35: Audyje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne i wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21,00: Koncert muzyki lekkiej i tanecznej w wykonaniu małej orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Marii Kaube, Jana Żyńskiego i Jana Lawrusiewicza. W przerwie ok. godz. 21,50: „Przyjaćielska przystąga” - skecz Tadeusza Szulca oraz „Co słycać”, rozmówka Jerzego z Kadziusem w opracowaniu Jerzego Rolanda i Tad. Bocheńskiego. 22,55: Przegląd prasy. Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Komunikat meteorologiczny. 23,05: Wiadomości z Polski (w języku obcym).

ROZGŁOSIENIA POZNAŃSKA

8,10: Wiadomości bieżące. 8,15: Nasz koncert poranny (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,25: Z muzyki polskiej (płyty). 14,00: Skrzynka ogólna - dyr Zdzisław Marynowski. 14,10: Koncert południowy (płyty). 14,45: Nasz program na jutro. 14,50: Przegląd giełdowy. 18,00: Nowości z naszej płyto-tekki. 18,25: Wiadomości sportowe lokalne.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

6,57: Pieśń poranna. 10,00: Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55: Program na jutro. 11,25: Soliści (płyty). 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50: Wiadomości z Pomorza. 18,00: Zimowe prace przysposobienia rolniczego - pogadanka rolnicza, wygł. inż. Józef Kopeć. 18,10: Elektryfikacja Pomorza - odczyt, wygł. red. Wacław Wytyk. 18,25: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55: Aktualności.

ZAGRANICA

Londyn reg. 19,00: Koncert z Ameryki. Radio-Romania. 19,15: Muzyka jazzowa. Budapest 20,00: „Księżniczka” - operetka Lehara. Hamburg. 20,10: Melodie operetkowe Milloekera. Monte Ceneri. 20,45: Walce, mazurki i polki. Wiedeń. 20,10: „Z ust do ust, z serca do serca” - radiopotpourri. Bruksela fr. 21,00: Koncert symfoniczny. Hilversum II. 21,55: Program rozrywkowy. Mediolan. 21,00: „Tristian i Izolda” - opera Wagnera. Strasburg. 21,30: Koncert symfoniczny. Deutschaudsender. 22,30: Koncert nocny. Kolonia. 22,15: Muzyka taneczna. Florencia. 23,00: Muzyka taneczna. Sztokholm. 23,00: Muzyka taneczna. Tułuz. 23,45: Melodie filmowe. Bruksela fl. 24,00: Muzyka taneczna. Kopenhaga. 24,00: Muzyka taneczna. Monachium. 24,00: Koncert nocny.

Pomorski Związek Pracowników Handlowych

Dziś, w piątek miesięczne zebranie plenarne Pomorskiego Zw. Pracown. Handl. z siedzibą w Bydgoszczy odbędzie się o godzinie 20 w Resursie Kupieckiej. Na porządku dziennym znajdzie się ciekawy wykład p. dra Świątlickiego i inne ważne sprawy organizacyjne. Wszyscy członkowie stawią się gremialnie. Sympatycy mile widziani.

Obraz św. Andrzeja Boboli dla wychodźstwa.

Dwa tysiące ośrodków życia polskiego na wychodźstwie rozmieszczonych w 52 krajach świata — oto zasięg działania Stowarzyszenia „Opieka polska nad rodakami na obczyźnie”. Tak olbrzymie rozmiary będzie też miała akcja gwiazdkowa, jaką dorocznym zwyczajem przygotowuje dla rodaków na obczyźnie „Opieka Polska”.

W ramach tegorocznej akcji gwiazdkowej — poza „normalnymi” darami: opłatkiem z błogosławieństwem Jego Eminencji Księdza Kardynała-Prymasa Polski, książkami i czasopismami polskimi i innym materiałem oświatowym — „Opieka Polska” wysyła 50 tysięcy egzemplarzy pięknego i wielkiego obrazu św. Andrzeja Boboli nowego Patrona Polski. Obraz ten, wydany nakładem „Opieki”, wykonany pięknie techniką rotograniową w zakładach Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, zaopatrzone jest w dedykację Jego Eminencji Księdza Kardynała-Prymasa Polski.

Uroczystość poświęcenia proporca w ognisku KPW st. Poddebice.

Dnia 2 października br. odbyło się w Ognisku KPW st. Poddebice w pow. łęczyckim, woj. łódzkiego poświęcenie proporca, który ufundowano dzięki ofiarności członków. Na uroczystość tę przybyli: prezes Okręgu KPW Śląsk — Bałtyk inż. Podworski oraz sekretarz p. Moskwa.

W uroczystości brały udział wszystkie organizacje miejscowe oraz miejscowa publiczność. Po uroczystej Mszy św. odbyło się poświęcenie proporca, w czasie którego wygłosił okolicznościowe kazanie ks. Domaćka. Do Kapewiaków przemówił prezes Okręgu p. inż. Podworski, po czym przy dźwiękach hymnu wręczył prezesowi Ogniska p. Dominikowi Krystkowi proporzec, a ten z kolei proporcowemu.

Po tym pięknym akcie udano się na pobliskie cmentarz, gdzie delegacja z prezesem okręgu na czele złożyła wieniec na grobie powstańców z roku 1863. Po powrocie z cmentarza odbyła się defilada organizacji przed władzami. Po defiladzie wszyscy udali się na akademię. Tu, po powitaniu przedstawicieli i gości przez prezesa Ogniska p. Krystka, głos zabierali kolejno burmistrz miasta p. Jan Lubicz-Hryniewicz w imieniu miasta, porucznik pułku Ziemi Łęczyckiej w imieniu Armii oraz kierownik szkoły powszechnej Nr 2 p. Teodor Gębicki. Z kolei zabrał głos prezes Okręgu dziękując mówcom za uznanie pracy Ogniska, a na potwierdzenie wywodów ich dekoruje prezesa Ogniska p. Dominika Krystka srebrną odznaką zastugi nadaną przez zarząd główny KPW.

Jako ostatnia część akademii było odtworzenie książki pamiątkowej Ogniska. Na honorowej stronie wpisali się przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, administracyjnych, prezesi organizacji oraz zaproszona publiczność. Po akademii odbył się wspólny obiad.

Tak podczas akademii jak i obiadu przegrzywała wyborowa orkiestra Ogniska KPW st. Karsznice, która spotkała się z dużym uznaniem wśród zebranych.

Ilu mamy ubezpieczonych w Polsce.

Statystyka Pracy podaje, na podstawie danych, otrzymanych z U. S., informacje liczbowe, dotyczące stanu instytucji ubezpieczeń społecznych w Polsce. Ostatni numer „Statystyki Pracy” (1-1938) podaje dane za październik 1937 roku. Wyglądają one następująco: (ubezpieczeni w tysiącach):

Ogn. ub.	u. w. chor.	Ub. emer.	Ub. wyp.
1935 rok	1730	1679	1639
31. XII. 36 r.	1748	1704	1675
31. III. 37 r.	1814	1769	1740
31. IX. 37 r.	2173	2123	2098

Liczby te dotyczą robotników poza rolnymi oraz wszystkich pracowników umysłowych z całego państwa poza częścią górnośląską woj. śląskiego. Również nie są objęte powyższą statystyką osoby ubezpieczone wyłącznie w innych instytucjach poza U. S., oraz osoby podlegające w U. S. tylko ubezpieczeniu wypadkowemu.

Ubezpieczeniu wypadkowemu w U. S. podlegają wyłącznie robotnicy rolni w woj. poznańskim i pomorskim wszyscy, łącznie z drobnymi rolnikami, zaś w pozostałych województwach tylko robotnicy większej własności, a dalej pracownicy kolejowi w woj. poznańskim i pomorskim oraz pracownicy niektórych związków samorządu terytorialnego.

Wedle obliczeń, podanych przez „Przebieg Ubezpieczeń Społecznych” (Nr 4-1938) przeciętna osób obowiązkowo ubezpieczonych na wypadek choroby bez Górnego Śląska wynosiła w r. 1935 — 1.678.634, w r. 1936 — 1.761.748, zaś w roku 1937 wzrosła do 1.954.362 osób.

Nieudana próba oszustwa.

W jednej z fabryk stempli przy ul. Pomorskiej dwóch osobników Zygmunt Lenz i Ludwik Warzocha zamówili datownik pocztowy z napisem niemieckim „Neidenburg 16. 8. 38 nr 4—5”. Niezwykle to zamówienie wzbudziło podejrzenie kupca przyjmującego zamówienie na stempel tak, że zawiadomił o tym policję. Gdy wspomniani osobnicy zgłosili się po odbiór datownika policja z

miejsca ich aresztowała. Nie ulega wątpliwości, że przy pomocy tego datownika zamierzali oni popełnić oszustwa. Wczoraj obaj stanęli przed Sędem Okręgowym, tłumacząc się wykrętnie, że nie zamierzali nikogo poszkodować. Sąd wymierzył każdemu z oskarżonych po pół roku więzienia. Jedynie Warzocha otrzymał zawieszenie wykonania kary.

Kto nie chce utracić ciągłości w dostawie niechaj pamięta o zamówieniu gazety najdalej do dnia 25-go bm.

Listowi i poczta przyjmują abonament na „DZIENNIK BYDGOSKI” na miesiąc listopad wzgl. listopad i grudzień rb.

Abonentów, zamawiających gazetę wprost w administracji, prosimy o przekazanie przedpłaty na konto P. K. O. 203713 również terminowo. — Na odcinku prosimy zaznaczyć „za abonament”.

Cyganie między sobą.

Już w krwi cyganów leży przywłaszczanie sobie cudzej własności, przy czym dokonywując kradzieży nie oszczędzają nawet własnych ziomeków. Policji zgłosili cyganie, którzy rozbili obóz w Łąkach pod Bydgoszczą, że banda cyganów z innego obozu skradła, urządzając napad w nocy, dwa rasowe

konie, wartości około tysiąca złotych. Policja urządziła pościg za złodziejami i ujęła ich pod Kupiem, odbierając im skradziony łup. Okazało się poza tym, że cyganie okradli także rolnika Bolesława Sikorskiego, zam. w Samokłeskach Wielkich, któremu zabrali dwa konie i powózkę.

Wielka zabawa w Resursie Kupieckiej.

W jutrzejszą sobotę, dnia 22 bm. odbędzie się jedna z największych zabaw obecnego sezonu, a mianowicie wspólna zabawa Związku Rezerwistów oraz Klubu Sportowego przy „Kable Polskim” w salach Resursy Kupieckiej. Powyższa zabawa pod każdym względem zapowiada się nadzwyczajnie i wywołała ogromne zainteresowanie. Pierwszorządna orkiestra taneczna przygrywać będzie do tańca i mile niespodzianki czekają każdego. W sobotę zatem do Resursy!

Miła zabawa „Dzwonu” w Resursie.

Zabawy Tow. Śpiewu „Dzwon” mają już swoją ustaloną opinię, bo każdy uczestnik dotychczasowych zabaw „Dzwonu” jak najmiślnie odnosił wrażenia. Dlatego liczyć się należy z tym, że i zabawa jesienna „Dzwonu” w nadchodzącą niedzielę, dnia 23 bm. w wielkiej sali Resursy Kupieckiej będzie jedną z najbardziej udanych zabaw. W niedzielę gdy zmrok zapadnie idziemy na zabawę „Dzwonu” do Resursy Kupieckiej!

Wesoły wieczór towarzyski.

Znane z urządzania wesołych i miłych zabaw Zrzeszenie Absolwentów Szkół Zawodowo-Kupieckich urządzi w sobotę, dn. 22 bm. o godz. 20 w salach „Domu Rzemieślniczego” przy ul. Jagiellońskiej 10 wesoły i miły wieczór towarzyski w zamkniętym kółku. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Zarząd Rodziny Kolejowej koło Bydgoszczy Dyrekcja przeniosła sekretariat sekcji humanitarnej do głównego gmachu Dyrekcji Kolejowej, pokój 208 (I piętro). Dni przyjęcia dla zainteresowanych ustala się na wtorki od godz. 17.30 do 18.30.

Srebrne gody małżeńskie. W jutrzejszą sobotę obchodzi jubileusz 25-lecie zgodnego pożycia małżeńskiego ceniony kupiec i przemysłowiec bydgoski p. Zygmunt Kosiński wraz ze swą czcigodną małżonką z domu Radwan-Rakowską. Jubilat rodem z Chełmży już za czasów zaborczych był gorącym patriotą polskim i cieszył się zawsze wielkim poważaniem. Rzutki i dzielny przemysłowiec stworzył w Bydgoszczy pierwszorzędną placówkę gospodarczą, fabrykę budyniów „Omega”, znaną dziś w całej Polsce, a nawet i w Anglii, dokąd eksportuje się budynie. Dzięki istnieniu tej fabryki zatrudnia się około 80 osób. Jubilaci są wzorowymi obywatelami i wychowali dwoje dzieci na dobrych Polaków i katolików. Syn pp. Kosińskich jest kierownikiem oddziału fabryki „Omega” w Katowicach. Zaznaczyć należy, że dziękczynna msza św. na intencję jubilatów odbędzie się w jutrzejszą sobotę o godz. 9 w kościele św. Trójcy, w tym samym miejscu, gdzie przed 25 laty odbył się ich ślub. Redakcja „Dziennika Bydg.” życzy z acnym jubilatowi doczekania się w zdrowiu złotych godów małżeńskich.

Ofiara na piękny cel. Bydgoski Dom Towarowy Be-De-Te ofiarował na zakup samolotu LOPP „Bydgoszcz” kwotę zł 372,50.

OGŁOSZENIE. Państwowy Bank Rolny, Oddział w Grudziądzu sprzedaje w drodze przetargu ustnego, poprzedzonego złożeniem ofert, ośrodek w maj. Wielka Tymawa o obszarze 199,68,03 ha, położony w powiecie grudziądzkim w odległości 9 km szosą od Lasina, 4 km od stacji Szosnowo Szlacheckie — przystanek autobusowy w miejscu. Grunty dobre pszenno-buraczane, dom mieszkalny skanalizowany, własne urządzenie elektryczne we wszystkich zabudowaniach. Piękne otoczenie — park — las. Cena wywoławcza ośrodka wraz z budynkami, urządzeniem elektrycznym i wodociągowym, drzewostanem i zasiewami ozimymi wynosi 184.200 zł. Zadatek wynosi 50% ceny kupna. Reszta ceny kupna zostanie rozłożona na 40 lat przy oprocentowaniu 5% rocznie, przy czym okres amortyzacji rozpocznie się od dnia 1. VII. 1939 r.; pierwsza rata płatna 1. X. 1939 r. Inwentarze żywe i martwe oraz zapasy mogą być przedmiotem dodatku. Sprzedaż za gotówkę. Termin składania ofert upływa z dniem 19 listopada 1938 r. Przetarg ustny odbędzie się dnia 7 grudnia 1938 r. o godzinie 10-ej w Wydziale Agrarnym Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza nr 12. Przy złożeniu oferty konieczne jest wpłacenie wadium w wysokości 10% zadeklarowanej ceny sprzedażnej. Bliższych informacji co do warunków sprzedażnych udziela Państwowy Bank Rolny, Wydział Agrarny w Warszawie, Oddział w Grudziądzu oraz na miejscu Administracja Majątku. (1928)

OGŁOSZENIE. Nadleśnictwo Państwowe Wiry, pocz. Borzechowo, stacja kolejowa Zblewo, powiat Starogard, wydzierżawi w drodze pisemnego przetargu (submisji) w dniu 1. XII. 1938 r. (czwartek) prawo rybołówstwa na jeziorze „Wielkie Borzechowskie” i Steklińskie o łącznej powierzchni 233,03 ha, położonym w leśnictwie Wiry, za czasokres od 1. X. 1938 r. do 30. IX. 1939 r. Cenę oferowaną należy podawać w złotych w złocie za 1 ha pow. wodnej cyframi i słownie. Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem submisja na jeziora „Wielkie Borzechowskie” i „Steklińskie” należy nadsyłać do Nadleśnictwa do dnia 1 grudnia br. do godziny 10, po czym o godzinie 10,30 nastąpi otwarcie ofert w obecności ewent. przybyłych oferentów. Jako wadium oferent wpłaci w złotych w kasie Nadleśnictwa 10% oferowanego czynszu rocznego. Koszt ogłoszenia submisji ponosi przyszły dzierżawca. Przetarg odbędzie się na zasadzie obowiązujących warunków na dzierżawę rybołówstwa na jeziorach, wodach i rzekach w drodze pisemnego przetargu. Zatwierdzenie wyniku submisji zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych. Warunki submisji, jak również warunki dzierżawne przejrzeć można w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu i Nadleśnictwie WIRY. (1937) Nadleśniczy.

SPRZEDAŻ

Rower
damski, męski okazja.
Śniadeckich 41/5. 11588

Maszyna
do szycia, stara. Szczecińska 13—4. (1615)

Maszynę
krawiecką dobrym stanie
sprzedam. Poznańska 18,
m. 4. 19807

Kolonialka
dobrze prosperująca, A-
dres Dziennik. 11622

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokój 11601
wzgl. dwa odpow. dno
umebl. ewtl. osobne wej-
ście, centrum, częściowo
na spokojne biuro od za-
raz poszukuje. Zgłoszenia
z ceną pod „23” filia.



DAIMON, Polska Fabryka Ogniw i Baterij, Sp. z o. o. Starogard. (19792)

Uwaga sokoli!

W niedzielę, 23 bm. wyjazd do Fordonu na uroczystość 15-lecia gniazda Fordon autobusem o godz. 9. Zbiórka wszystkich druhen i druhów na dworcu autobusowym. Cena przejazdu w obie strony 1 zł.

Srebrny Krzyż Zasługi nadano za zasługi na polu pracy społecznej następującym obywatelom bydgoskim: pp. **Kazimierzowi Czachowskiemu**, **Bolesławowi Gacy**, **Wojciechowi Błaszczkowskiemu**, **Janowi Waldeńskiemu**, **Stanisławowi Zimochowi**. — **Brazowy Krzyż Zasługi** p. **Antoniemu Lesikowskiemu** i **Wojciechowi Ochockiemu** z Bydgoszczy.

Zamiast kwiatów na grób śp. dra Maryńskiego złożyli dr. Mackiewiczowie 15 zł na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

M. Henryk Serejski: „Narodziny średniowiecznej Europy”. „Wielka Biblioteka Historyczna”. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1938.

W 10 rozdziałach przedstawia autor rozkład dawnego imperium oraz długotrwały proces kształtowania się na jego gruzach nowych państw i narodów, aby zakończyć swoje wywody wnikliwą charakterystyką nowej kultury średniowiecznej Europy.

F. Burdecki: „Technika i przemysł w dawnej Polsce”. Z cyklu „Ludzie i Praca”. T. V. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1938.

Nowy tomik pożytecznego cyklu „Ludzie i Praca” przedstawia rozwój techniki w Polsce od czasów najdawniejszych do połowy XIX wieku.

A. Kudławiec: „Odkrycia geograficzne. Zarys historyczny”. „Wielka Biblioteka Historyczna”. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1938.

W sześciu rozdziałach przedstawia autor w sposób wyczerpujący i ciekawy dzieje odkryć geograficznych od czasów najdawniejszych po dni ostatnie.

Br. Nadolski: „Rozkwit literatury narodowej w XVI wieku na tle życia umysłowego w Polsce. Kultura polska i obca”. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1938.

W naszej literaturze naukowej nie było dotychczas dzieła, które by przedstawiało całą literaturę renesansową na tle życia umysłowego i kulturalnego. Książka dra Nadolskiego jest pierwszym opracowaniem syntetycznym tego zagadnienia.

Prawo wyborcze do rad gromadzkich, gminnych i powiatowych. Pod powyższym tytułem wyszła z druku nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, ul. Miodowa 6, w opracowaniu Bolesława Trzebskiego, naczelnika wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Jerzego Chylewskiego, radcy w tymże ministerstwie, książka, na której treść składają się: tekst ustawy z wyjaśnieniami autorów, wskazówki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, oraz wyroki N. T. A. Cena egzemplarza (stron 194) zł 1,50 plus porto 30 groszy.

Dnia 19-go października 1938 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, kochana córka, nasza niezapomniana siostra i synowa s. p.

z Cywińskich

Maria Murachowa

Sodalis Marianus

o czym donosi w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Sochaczew, Bydgoszcz, w październiku 1938 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 października rb. o godz. 10-tej na cmentarz parafialny w Sochaczewie.

Msza św. żałobna za drogą Zmarłą odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 8-mej w kościele farnym w Bydgoszczy. (19805)

Wróciłem
Dr Dziembowski
19834

Wszelkie druki
wykonuje
tanio
szybko
gustownie
DRUKARNIA
BYDGOSKA
Spółka Akcyjna
Bydgoszcz, Poznańska 12-14

Sygnatura: Km. 807/38.
Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Józef Mazuś, mający kancelarię w Koronowie, ul. Wilsona 12, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **27 października 1938 r.** o godz. 14 w Dziedzińcu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Edmunda Januszewskiego w Dziedzińcu, pow. Bydgoszcz, składających się z: 600 ctr. żyta w stogu, 1 konia kasztana, klaczy, 1 konia karego, wałacha, 1 żrebeca gniadego, klaczy, oszacowanych na łączną sumę zł 4.710. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym
Koronowo, dnia 20 października 1938 r.
19839) **Komornik** (—) J. Mazuś.

Paczki
wyśmienite poleca
Cukiernia Cristal
Plac Wolności 1. (19469)

Półcieżarówkę
używaną możl. rejestrowaną, motor w dobrym stanie **kupię.** Oferty z dokładnym opisem i podaniem marki, roku budowy oraz ostatecznej ceny pod „**Pilne A**”.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo
l, w, z, a = każde stanowi jedno słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

POLECENIA

Akacji
sadzonki 5 groszy sztuka poleca Rychłowski, Osiek nad Notecią. 19702

Orzechy
7,50, miód 14,50. Es-Wu, Zaleszczyki (19444)

SPRZEDAŻ

Lakiery Smok
trwale tanie.
Poznańskie chrześcijańskie
do nabycia drogeriach, składach farb. (18769)

Buraki
na sprzedaż. Koronowska 53 11599

Pompa 11603
do sprzedania. Leśna 4.

Samochody

osobowe używane
Fiat Torpedo 509 600,00 zł
Chevrolet Karetka 4 cyl. 900,00 zł
Hudson Karetka 6 osob. 750,00 zł
Ford mod. A. dwuosob. (Roadster) 1000,00 zł
sprzedaż 19810

S. Chlebowski i Ska
Toruń. Rynek Nowomiejski 17
Telef. 10-20
Rei. Sprzedaż Samochodów:
Buick, Opel i G. M. C.

Maszyna (11621
parowa stojąca 6 K. M. pompa parowa dwucylindrowa wydajność 40000 litr. godz., komin żelazny 16 m wysoki Ø/400, dynamówka 220 v 4 KW, zbiorniki czworokątne 1200, 1800 litr., wszystko w dobrym stanie. Bydgoszcz, Pestalozziego 16/3.

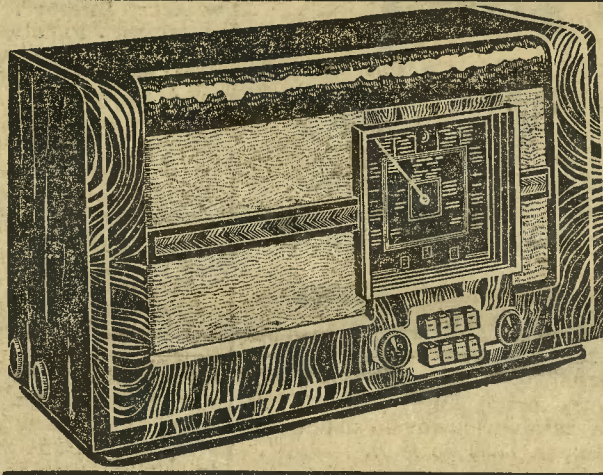
Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: „Dzisiaj i zawsze” z Herbertem Marshalllem i „Niebezpieczny pościg” z Ralphem Bellamy oraz nadpr.: Nowy tygodnik i Kronika Pata.
BALTYK: „Zamaskowana jeździec” oraz „Cień Szanghaju”.
KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4: „Parada miłości” z Jeanett Mac Donald oraz „Cienie przyszłości”.
KRYSTAL: „Indyjski grobowiec”, premiera i nadprgr. reportaż: Marsz. Rydz-Śmigły i Min Beck na Śląsku Żołnierskim. Najnowszy Tygod. Pata.
LIDO: „Gehenna”, kolorowa groteska i Tygodnik P. A. T.
MARYSIENKA: „Złotowłosa” z Jeanettą Mac Donald oraz nadprgr. Tygodnik Pata.

Kilka
powózek sprzedam. Hetmańska 25. 11589

Kiosk
bezkonkurencyjny z pełną egzystencją sprzedam Nowy Rynek 5. 19784

Jadalnię (11604
lub bufet kredens dąb orzechem, nowe tanio sprzeda. Sienkiewicza 43-3.



Wszelkie typy
Radio-odbiorników PHILIPSA
na składzie w firmie (19279)
R. B. Reimann
Dworcowa 25 Bydgoszcz Tel. 37-80
Najstarsza reprezentacja radio-odbiorników Philipsa
Dogodne warunki ratalne.

Skład
papieru, dobre położenie, powiatowe miasto korzystnie sprzedam. Oferty pod „19822” Dziennik. (19822)

Essex - limuzyna
5 siedzeń, dobrze utrzymana, gotowa do jazdy do sprzedania. Ferd. Ziegler & Co., Dworcowa 10. (19802)

Parcele
budowlaną pięknie położoną, urządzonym ogrodem, sadem, ulica Wybickiego sprzedam. Oferty pod „Bielawki B”. 19815

Maszyna
krawiecka okazujnie. Zaułek 1-2. 19811

Prosiaki
9 tygodniowe na sprzedaż Koronowska 65. 19820

Maszynę
do szycia tanio. Długa 68-4a, podwórzu. (11607)

Burko
nowoczesne tanio. Zduny 5-5. (11616)

Uniwersalna
maszyna do kół, wpuszczania buksów i ciesielska tokarka korzystnie na sprzedaż. Wiadomość w Dzienniku. (19799)

KUPNA

Wille
kupię. Wiadomość do soboty. Oferty pod „Piętrowa” filia Dziennika (11611)

POSADY WOLNE

Uczeń
złotniczy potrzebny. Gdańska 40, Kinder. (11606)

Stolarz
potrzebny na orzechowe meble. Wytwórnia mebli Paweł Bauer, Warlubie p. Swiecie. 19824

Czeladnik
krawiecki potrzebny. Podgórna 17. (19812)

Woźnica
piwiarz potrzebny. Zgłoszenia Sw. Trójcy 16. (19797)

2 ekspedientki kasjerkę
samodzielne, rutynowane siły oraz 1 uczennicę (pierwszeństwo Gimnazjum Kupieckie) do składu porcelany w Bydgoszczy potrzebne. Wyczerpujące oferty z podaniem wynagrodzenia do „Par” Bydgoszcz, Mostowa 12 pod „661”. 19795

Uczeń (19803
handlowy może się zgłosić. „Dekora”, Gdańska 22.

Fryzjerka 11602
dobra w żelazkowej przy wólnym utrzymaniu przyjmie Kaczorek, Koronowo.

Praktykantka
obeznana już z pracą biurową od zaraz potrzebna. Oferty z życiorysem pod „23” filia. 11601

Młody
kupiec z branży kolonialnej delikatesów, mający rutynę w obsłudze gości, potrzebny do restauracji hotelowej. Oferty „Kupiec” Dziennik Bydg. (19770)

Polier
murarski zdolny do robót fasadowych poszukiwany. Oferty „Par” Toruń „10,49”. 19809

Sila
biurowa, polsko - niemiecki, z książkowością, maszyny do pisania, poszukuje zakład budowlany od zaraz z podaniem referencji i pensji pod „Sila biurowa”. 19806

Uczennicę 11609
możliwie z ukończoną szkołą handlową przyjmie. Bukowska, Sniadeckich 2.

Służąca
do wszystkich prac. Stellmach, Magdzińskiego 1, skład. (19819)

Agentów 15870
do zbierania zamówień na portrety nowości „Semi-Email” poszukuje na doskonałych warunkach Resnans, Kielce, Focha 14.

Podróżującego
na Pomorze, posiadającego motocykl i małą gotówkę, poszukuje fabryka w Poznaniu. Język polski i niemiecki konieczny. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „W. W. S.” (1-835)

Ogniw
elektrycznych (galwanicznych), majster lub znający dobrze produkcję, potrzebny na tych miast. Zgłoszenia Warszawa, Wspólna 50. Bohdan Kałęzny. 19827

Tancerki
do baletu potrzebne. Zgłoszenia codziennie od 17 do 19. Brodnica, Przymkop 31/33 u p. Słoszewskiej Kamińska. 19639

Potrzebni
2 korneiści - soliści na kontraktowych. Zgłoszenia osobiste P. A. L. Inowrocław. (19826)

Gorzelnicy
samotny, dobry fachowiec potrzebny od 1. 11. do mniejszej gorzelnii. Zgł pod „Gorzelnia” Dziennik Bydg. 19832

Służąca
potrzebna zaraz. Poznańska 8-3. 19813

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnerów
kucharzy poleca Związek Gastronomiczny, Plac Piastowski, telefon 11-63 (19406)

Żetażnik
starszy ekspedient szuka posady lub zastępstwa. Zgłoszenia Dziennik Inowrocław. 19741

Bufetowa-kawiarka
zna aparat gazowy, szuka posady. Oferty filia „K.” 11620

Szofer
kawaler uczełwy, sumienny, poszukuje posady z niskim wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Dziennik Bydgoski Toruń, „Szofer”. 19829

DZIERŻAWY

Ubikacje 18865
duże, jasne, fabryczne i składnicowe do wydzierżawienia. M. Focha 16.

Skład
trypokojowym mieszkaniem, każdej branży przy dużym rynku, od stycznia wydzierżawię. Oferty do Dziennika pod „Właścicielka”. (19777)

Wydzierżawie
rzeźnictwo urządzeniem. Objęcie 800 zł. Poczta Bydgoszcz, Osowagóra, Wołyńiec. (19814)

Sklep
wolny w Gdyni. Leśna 19830

DACH NAD GŁEWĄ
MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY
Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

2 pokojowe:
centrum chrześcijaninowi Piotrowskiego 13-4.

2-3 pokojowe:
kuchnia. Sienkiewicza 28/2

3 i 1 pokojowe:
k. Jaz. Sienkiewicza 17a/1a.

5 pokojowe:
komf. centr. ogrz. IV piętro. Gdańska 62.

4-5
komfortowe okolica Parku Kochanowskiego. Oferty filia Dziennika „Pewne”. 11560

POKOJE WOLNE

Umeblowany
dla pani. Piotrowskiego 16-8, 16-18. 11613

Elegancki
utrzymaniem. Petersona 12-2. 19801

ZŁODZIEJ

który w środę o godz. 6.00 po poł z samochodem przy ulicy Parkowej między innymi skradł i tekę z aktami zawierającą umowy, pisma, rachunki, listy wypłat, karty inwalidzkie, kwity i nakazy Urzędu Skarbowego tudzież książkę kontową jest przesyony tylko o oddanie akt za wynagrodzeniem w kawiarni „Stenzla” Bydgoszcz, ul. Gdańska lub nadesłania bez ofrankowania. Dyskrecja zapewniona. (19823)

Włodz mierz Fabis — Nakło n/Not. ul. Sw. Wawrzyńca 1, m. 8. Telefon 108.

Gimnazjaste
wezmę na wspólny pokój. Gdańska 127, m. 2. (17883)

Gdańska 55-4,
pokój utrzymaniaem. (11608)

Komfortowy
Cieszkowskiego 1/3. 11619

RÓŻNE

Spółnika
do interesu branży importowo - kolonialnej w Gdyni z kapitałem 15.000 poszukuje. Oferty Dzien. Bydgoski Gdynia „Spółnik”. 19772

Osoba
która w środę przed poł. w kaplicy SS. Franciszkanek skradła z zawartością około 8 zł i która została poznana, niech zwróci natychmiast portmonetkę i pieniądze w eksp. Dziennika Bydgoskiego. Inaczej sprawa oddana zostanie policji. 19766

Grus budowlany
i ziemię można zwozić. Bracia Ramme, Grunwaldzka 24. 19825

Chiromantka 11614
przepowiada zdumiewająco. Warmińskiego 17-4.

Polownik
na imię „Rex”, brązowy, jasny, uciekł. Zgłosić się Piotra Skargi 10-3. (11612)

Stynny
Grafolog trafnie przepowiada. Król. Jadwigi 13/6, niedzielię przyjmuję. (19798)



— O, Boże! Pomyliliśmy się co do góry!

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.